

TEn Postępek wybran iest z Praw Césarskich/ który Károlus V. Césarz/ kazał wydáć po wszytkich swoich Páństwiéch/ którym sye Náuká dáie/ iáko w tych Sądziéch á spráwách/ około karánia ná gárdle/ álbo ná zdrowiu/ Sędziowie y kożdy Vrząd ma sye záchowáć/ y postępowáć wedle boiáźni Bożéy/ spráwiedliwie/ pobożnie/ rostropnie/ y nie skwápliwie





Cum GRatia & PRIVILEGIO R. M.
LAZarus ANDreę impressit, CRACouię.
M. D. LXV.

Edycja A (ark. A-B, D, G-M)
Edycja B (ark. C, E, F)
Edycja C (ark. N)
(>Ed. A!!

Całości Ed. A
ark. C, E, F –
skład 1-szy

❧❧❧❧❧❧❧❧❧❧

A Poniewaz w Koronie POLskiéy/ wszytki Miástá/ Wsi/ y Szláchtá/ máią to vprzywileiowánié/ ze mogą sądzić ná gárdło Złoczyńce/ tedy kozdému to potrzebá wiedzieć/ iáko sye w tákich rzeczách ma záchowáć/ áby nieskwápnie/ ále z Bożą boiáznią/ w tákich rzeczách rostropnie á spráwiedliwie postępowáli/ chcąli vydź karánia á gniewu Bożego. Bo iáko nie grzech złégo stráćić áby nieszkodził dobrym/ ták niewinnégo wszetecznie stráćić wielki grzéch iest.





Articulus

ARTICVL I.

Ci/ którym moc od Bogá daná iest/ áby sądzili á spráwiedliwością szásowáli/ máią ná to baczenié mieć/ áby spráwiedliwie sądzili/ gdyż sam Bóg to w Pismie przykázuie: Spráwiedliwie sądzćie Synowie Ludzcy/ nie zá dáry/ które záślépiáią sercá mądrych/ á wywracáią słowá spráwiedliwych. Nie máiąc też baczenia ná Osoby/ ále wedle Bogá y spráwiedliwośći/ czyniąc spráwiedliwość káżdému/ ták wielkiému iáko máłemu/ vbogiemu iáko bogátemu/ ták swemu iáko obcemu álbo postronnemu. Y nie pátrząc ná żadną różność Osób/ ná zacność álbo też podłość/ żeby iednéy Osoby ináczéy niż drugiéy nie sądźili/ iedno kożdég spráwiedliwie. Abowiém Sąd który Ludźie spráwuią/ Sąd Boży iest. Y przeto Práwá á Vstáwy od mądrych Ludźi są vczynióny y złożóny/ żeby Sędźia kożdy/ pilnie ié v śiebie vważáiąc/ prze niewiádómość od prawdźiwéy drógi niezbłądźił: á gdźie rozumié być rzecz spráwiedliwą/ ážeby sye strzégł/ iákoby sye nie odchylił od spráwiedliwośći/ á niedał sye nikomu odwieść od spráwiedliwégo Sądu/ áni pochlébstwem/

áni vprzviá-

áni przyiáźnią á powinowáctwem/ áni boiáźnią á strāchem mocnieyszégo/ áni też dáry iákimizkolwiek. A Sedziowie máią sądźić trzeźwo bedąc/ nie iedząc áni piiąc Sądy odpráwowáć. Ma też byc Sedzia mądry/ vczóny/ biegły y spráwiedliwy. Bo przy Sądźiech wielé ná tym zależy/ żeby Sedzia mądrze/ á według rozumu/ vmiał káżdą rzecz v śiebie vważáć/ nie ták iáko sye tych czasów wielé tego przygadza/ że też y o gárdłá ludzkié sądzą ludźie nieumieietni/ niebiegli/ á nieuczeni/ á ći którzy oprócz tytułów w sobie godnośći żadnéy áni vmieietnośći nie- (máią.

Przeto Kśiążetá/ KROLowie/ y drudzy wielcy Pánowie/ w tym sye z pilnośćią baczyć máią/ y wielkié stáránie powinni około tego czynić/ żeby Sądy y inné Vrzedy Rzeczypospolitéy/ w którey sye wszytki Stany ludzkié/ od naywyższégo do naniższego zámykáią/ Ludźmi godnymi/ mądrymi/ vczónymi/ á cnotliwymi osádźili. Abowiém wielé dobrégo ná tym wszytkiéy Rzeczypospolitéy należy/ gdy Práwo á Spráwiedliwość w swéy mierze bywa záchowaná/ w thym porządku który słusznie ma być záchowan/ około czynienia Spráwiedliwośći/ iáko iednému ták drugiému.

Articulus

ARTICVL II.

Ty dwie rzeczy są przédnie/ które Sedziam przekazáią/ albo tym którzy Spráwiedliwośćią szafuią. ¶ Pierwsza iest/ mnimánie o swym rozumieniu/ choćia nie rozumie/ áni sye też gruntownie téy rzeczy którą sądźić ma/ dowie: to iest/ iż nie wywiedziawszy sye téy spráwy dostátecznie/ nie wysłuchawszy/ z głowy swéy sądźi. ¶ Druga iest/ gdy chćiwość á żądza/ co w Láćińskim iezyku Affectus zową/ vnosi go/ á postepuie nie według Spráwiedliwośći/ ále iáko sye niżéy nápisáło/ álbo z łáski/ álbo z nienawiśći/ z łákómstwá/ z gniewu/ álbo z chćiwośći pómsty. Dla czego Sedziowie y kożdy Vrząd/ powinni są przysięgáć/ iákoż wszedy przysiegli bywáią/ że według Práwá/ które dla tego vczynióno/ áby sye Sedzia nie mylił/ á z głowy nie sądźił/ spráwiedliwie bedą sądźić.

ARTICVL III.

To naprzód ná b[illegible]
máí[illegible]
sye karánia na[illegible]

rostropnie/ opatrznie/ rozmyślnie postepowáli.
Poniewaz bárzo to wielki grzéch iest/ pod bár-
wą á przykrycim Práwá/ człowieká niespráwie-
dliwie stráćić/álbo ná zdrowiu iego skáráć/któ-
rego sam Pan Bóg stworzył. A ták ći którzy
sądzą/ przy tákowym vznániu winnośći/ álbo
niewinnośći/ máią Páná Bogá przed oczymá
mieć/ á pómsty sye Bożéy bać/ ażeby Pan Bóg
krwie niewinnéy nie pátrzył z reku ich. Przeto
wypisuie sye tu náuká/ iákoby w tákowych przy-
godách słusznie sye záchowáć Sedziowie mieli.

ARTICVL IIII.

W Podeyźrzáni Ludźie/ á o których
Sława iáka zła iest/ mogą być imáni/
y do więzienia dawáni. Ale pierwéy niżliby
mieli być meczeni/ ma być dostáteczné wywiá-
dowánié czynióno. Bo nie záwżdy ten winien
bywa/ kogo oskárżą á obwinią/ á nie zárázem
winien zostawa zá oskárżeniem/ iedno gdy sye
iuż wystep á zły vczynek iego pokaże. Przeto też
nie zárázem ma być meczón/ iedno gdźieby iuż
... y dostáteczné znáki były wystepku iego.
...adza sye/ że drugi niećiér-

pliwy/ z stráchu meki/ á bólu/ powié to/ czego
nigdy nie vczynił/ y przyzna sye ku temu/ czego
nie winien: y wielé tym obyczáiem niewinnych
potrácóno. A ták nie trzebá mece záwsze álbo
zárázem wierzyć/ále też nigdy/żeby nie wierzyć/
to niema być/ bo iest rzecz nie pewna/ omylna/
y niebéspieczna: ponieważ wielé razów sye tho
tráfia/ że bywa drugi ták ćierpliwy/y twárdégo
przyrodzenia/ że meke wyćierpi/ á prawdy nie-
powié/ by go naywiecéy meczóno: á drudzy też
ták niećiérpliwi bywáią/ iż boiąc sye by ich nie-
meczóno/y ná śiebie/y ná kogo innégo wyznáią
co nigdy nie było/y płónych powieśći wielé cze-
stokroć powiedáią. A ták nie hnet dla wywiá-
dowánia winnośći álbo niewinnośći trzebá sye
skwápiáć/ á od meki poczynáć: ále trzebá pier-
wéy obáczyć/ wywiedźieć sye/ y dobrze vważyć
wszystki przyczyny/ á Circumstáncyę/ z których
iákié podobieństwo słuszné/ podeyźrzenié álbo y
dowód iáki/ ná tego który ma sądzón być/ poká-
záćby sye mógł/ álbo też niewinnośc iego obá-
czyć/ á według tákowégo podeyźrzenia/ podo-
bieństw álbo dowodów/gdźieby sye dostátecznie
co pokazáło/ iżby wątpliwa rzecz byłá/ á Pro-
bácyę były sobie przećiwné/á niedostáteczné/ma
Sąd od meczenia powśćiągnąć sye/ áż wszytko

to obaczy/ co ma być słuſznie obaczóno.
¶ Naprzód/ ſława álbo powieść/ któraby o tá-
kowym byłá/ ma być vważowaná/ y ma być ná
to baczenié/ ſkądby tá powieść/ álbo od iákich
ludźi byłá o nim puſzczóná/ ieſliże nie od nieprzy-
iaćioł/ álbo lekkich iákich ludźi/ coby nie bárzo go-
dni wiáry byli/ álbo też ieſli od ſtátecznych á do-
brych ludźi tákowa ſpráwá pochodźi/ bo nie zá-
rázem potwarzy/ álbo ledá lekkim powieśćiam/
ma być wierzóno. ¶ Drugié/ ma być vważo-
wano mieyſce/ ieſliże Złoczyńcę obwinionégo/
tám ná tym mieyſcu widźiano/ gdźie ſye sſtá-
ło złoczyńſtwo/ bo ſtąd gdy ſye to vkaże/ może
być niemáły znák podeyźrzenia. ¶ Trzećié/ ma
być obaczón czás/ ieſliże mogło to być pod tym
czáſem/ którégo ſye to sſtáło: á ieſli ten to oſkár-
żóny nie pokaże tego/ że ſye to tego czáſu od nie-
go sſtáć nie mogło/ á przytym oſobá/ látá/ zdro-
wié/ y ſpoſób wſzytek tego to oſkárżónégo/ ieſli
mógł temu doſyć vczynić/ o co go winią: ma to
wſzytko od pilnych á mądrych Sędźiów być do-
ſtátecznie vważóno przed męką. ¶ Czwarté/
Towárzyſtwo z którymi ſye chował itéż żył/ bo
ſtąd wielki znák może być/ iego dobrégo poczći-
wégo żywotá y záchowánia/ álbo też złégo: po-
niewaź równy z równym rádźi wſpólu żywą/

á rzadko

á rzadko to może być/ żeby kto ze złymi towá-
rzyſtwo ma/ od nich ſye też nie nákáźił: á zły ży-
wot/ y złé obyczáie/ czynią kożdému wielkié po-
deyźrzenié złégo vczynku: iáko też gdźie wiedzą
Ludźie o czyim dobrym záchowániu/ bywa tho
wielé ná pomoc obwinionému/ y czyni go mniéy
podeyźrzánym/ iż z tákich trudnych rzeczy wy-
chodźi. ¶ Piąté/ ma być vważóná przyczyná
tego oſkárżenia/ ieſliże z nieprzyiáźni/ z zazdro-
śći/ z przeſzłéy pogróżki/ álbo też dla iákiégo zy-
ſku/ którégoby ten ſzukał/ który oſkárżył/ to nie-
pochodźi/ bo zá tákowym wywiádowánim/ łá-
cno ſye pokaże/ ſkąd co pochodźi. ¶ Szóſté/
ma też być ná to pilné baczenié/ ieſliże tego któ-
ry żáluie/ powieść álbo przyſiegá/ sſtała/ iedná-
ka/ vſtáwiczna/ á nie odmienna ieſt: bo wielki
to znák ſtąd może być/ prawdźiwégo á niewin-
négo oſkárżenia. Abowiem w tych Spráwách/
w których ſye gardłá dotycze/ nie ták iáko gdy
o pieniądze idźie/ álbo o inné rzeczy dowód/ ál-
bo Przyſiegá ſtronie Powodnéy/ ma być ſkázo-
wáná zárázem. ¶ Syódmé/ gdy kto vciecze/
znák iuż tego bywa/ że táki czuie ſye w tym złym
vczynku winien być/ że vćieka/ boiąc ſye Sądu
y karánia/ bo ſámo vćieczenié podeyźrzánym go
czyni/ według Práwá Máydeburſkiégo/ iż ten

 co vćieka/

co vćieka/ iuż ſye ták podeyżrzánym á winnym
czyni/ iákoby ſye przyznał: á zá tákowym zná=
kiem/ iuż tákiego męczyć mogą/ obaczywſzy ie=
dnák pierwey/ z któreyby przyczyny ſye ſchronił/
álbo vćiekł/ ieſliby ſłuſzna álbo nieſłuſzna przy=
czyná byłá/ przeczby tho vczynił/ gdy może dru=
gi ſnadź przeto vćiec/ że ſye boi mocy/ gwałtu/
ſkwápienia/ á krzywdy. ¶ Osme/ To też ma
być obaczono/ ieſli ći co winnią/ nie mieli z tym
kogo winnią záſzcia iákiego/ Práwá álbo rózni=
ce/ około iákich Pożytków/ álbo Máietnośći: bo
tho wielkie záiątrzenie miedzy Ludźmi czyni/ y
wielkie podobieńſtwo może być/ żeby ſye to z tá=
kowey nieprzyiáźni ſtáć mogło. A przeto/ nie
zárázem oſkárżeniu/ które od Nieprzyiaćielá po=
chodzi/ ma być wierzono: á ma być pilne wy=
wiádowánie/ coby zá przyczyná tego byłá/ zá
którąby ten obwinióny złoczyńſtwo tákowe v=
czynić miał/ przecz/ á czemu/ przez kogo/ którégo
czáſu/ á iákim obyczáiem ſye ſtáło/ bo to wſzy=
tko trzebá dobrze obáczyć/ kto chce gruntowney
ſpráwy á wiádomośći doydź. A gdźieby obro=
ny á wymowy obwinionégo/ były podobnieyſze
ku prawdźie/ ſłuſznieyſzé y zacnieyſzé/ niżli oſkár=
żenie/ którym go oſkárżono: tedy ma męká być
zániechaná/ y nie máią ſye ná tákowégo ſkwá=

piáć: bo niema żaden męczon być/ póki nie vka=
żą ſye ſłuſzné iákie znáki/ á podobieńſtwo tego/
że on to złoczyńſtwo vczynił: á gdźie tákowych
znáków y dowodów niemáſz/ álbo że obwinió=
ny ſłuſzną obrone przećiw oſkárżeniu okaże/ nie=
ma żaden być męczon.

JEſliżeby wiec ći co ná tákowym Sądźie
śiedzą/ w tych rzeczách wątpili/ máią ſye
Ludźi vczonych/ w Práwie biegłych/ á roſtro=
pnych rádźić/ coby dźiáłáć/ bo choćiaby też dru=
gi z męki á z bólu przyznał ſye ku temu/ w czym
go obwiniono/ nie wnet do końcá ma wſzytkie=
mu być wierzono/ á niema przeto zárázem ná
śmierć być ſkazan. Bo gdźieby Vrząd álbo Se=
dźia który złośćiwie/ vkwápliwie/ bez ſłuſznych
znáków/ álbo dowodów/ tak iáko ſye tu wypi=
ſáło/ komu męke á vdręczenié żądał/ ma być po=
winien/ według Práwá nagradzáć y opráwiáć.
Abowiém czáſem naydźie ták niebáczne/ niebo=
goboyné/ á vkwápliwé Sędźie álbo Vrzędniki/
iż áby Więźniá nie chowáć/ pracey około niego
nie mieć/ álbo chowáiąc go nań nakładu nie czy=
nić/ wolą zárázem ſtráćić dáć/ á czáſem ſnadź
y niewinnégo/ co niema być.

ARTICVL V.

BDźieby ſye też przygodźiło/ żeby ktory iáwny Złoczyńcá będąc w więźieniu/ álbo ná męce/ powołał y oſtawił kogo/ powiedáiąc że z nim poſpołu iáki zły vczynek vczynił/ y to czyni podeyźrzenim tego Złoczyńce/ á zwłaſzczá gdy inne podobienſtwá/ á znáki iákie z tym powołánim będą ſye zgadzáły: á gdy ten ktorego męczą/ powieda co tákowego/ nie zá pytánim/ álbo wſpominánim tey Oſoby. Bo przy męce/ álbo też z oſobná ná ſtronie/ niema żaden miánowićie być wſpominan/ ażeby Złoczyńcá gdyby vſłyſzał kogo miánuiąc á wſpomináiąc/ áby niewinnie tákiego nie powołał. Ale gdy Złoczyńce pytáią/ máią nie wymieniáiąc nikogo pytáć ſye/ co zá pomocniki miał/ ták żeby on ſam powiedźiał/ ná kogo by co tákowego wiedźiał. A gdy kogo ták Złoczyńcá iáki powołał/ máią ſye ná nim pilnie wywiedźieć/ ktorego czáſu/ ná ktorym mieyſcu/ iáko/ y zá iákowymi przyczynámi/ co tákowego czynili/ iteż ieſliże ich więcey przy tym było: bo tego wſzytkiego trzebá ſye pilnie wywiedźieć/ dla tego/ żeby tym łácniey prawdá mogłá być wynáleźioná/ á iżeby

gruntowniey-

gruntownieyſzy dowod mogł być/ nietylko przećiw temu ſámemu winnemu/ ále też przećiw powołánemu. Drugich rzeczy może ſye też káżdy mądry á báczny Sędźia ſam domyślić/ ná ktore trzebá pámiętáć/ kto chce y prawdy gruntownie ſye dowiedźieć/ y nikomu nie vbliżyć/ á ſumnienia też ſwego nie obráźić. Przeto nie trzebá tu wſzytkiego tego ták ſzeroce wypiſowáć.

POtrzebá też wywiedźieć ſye/ ieſli ten co powoływa/ álbo co tákiego ná kogo powieda/ niemiał z nim nieprzyiáźni iákiey/ gniewu álbo waśni. Bo gdźie ſye to vkaże/ że nieprzyiaźni iáką między ſobą mieli/ niema tákiemu powołániu á oſtawieniu wiárá być dawaná/ zwłaſzczá gdźieby ſpráwá tego co powołał/ niedowodna á niepewna byłá: á w tym wſzytkim trzebá pilnego á dobrego vważenia. A gdźieby powołány przed tym też był w czym podeyźrzánym/ tedy tym więtſze mnimánie/ y łácnieyſzy ſtąd dowod przećiw iemu być może.

GDy ten co powołał/ ná tym co wyznał áż do końcá ſtoi/ á z tym ná koniec y ná śmierć idźie. Bo zły to obyczay y ſzkodliwy v Kśiężey niektorych/ ktorzy przy Spowiedźi/ y

niegdy

niegdy go Złoczyńce ná śmierć wiodą tákowé Ludźi/ námowámi ſwoimi k temu przywodzą/ żeby ná śmierć idąc/ to wſzytko co ná kogo wyznał/ odwołał. Y miáłoby ſłuſznie temu ſye zábieżeć/ y ták to opátrzono być/ żeby wiecey Xśieża Ludźi k temu nie przywodźili/ gdyż tym y ſámi bárzo grzeſzą/ ponieważ grzech ieſt prawdy kázáć przeć/ y ieſt to ku ſzkodźie Rzeczypoſpolitey/ á z obráżenim y z krzywdą drugich ludźi/ gdy złé vczynki/ y źli ludźie bywáią zákrywáni/ którzy potym innym źle czynić mogą/ nietylko złodźieyſtwem/ ále też y mordy/ y innymi złymi vczynki. A ták gdyby do tego przyſzło/ żeby Złoczyńcá tákowé zeznánie ſwoie/ y powołánie odwołał/ chcąc tym obyczáiem ſwoie pomocniki á towárzyſze zákryć/ álbo też że go ná Spowiedźi tego náuczono/ tedy ma być męczon o pierwſze iego wyznánie/ y ty przyczyny á Circumſtáncye wſzytki/ które go do tego odwołánia przywiodły/ á według których ma być rozumiano o tym odwołániu iego/ ieſliby ſłuſzné álbo nieſłuſzné było. A trzebá w tym oſobliwey opátrznośći y vważenia/ oglądáiąc ſye ná ſławę á záchowánie tego to powołánego/ y ieſliże towárzyſtwo iákie z tym Złoczyńcą miał.

GDźieby też ná kogo vkazáło ſye/ że ſam dobrowolnie wyznał/ chłubiąc ſye tym/ że tákowy zły vczynek vczynił/ álbo iż groźił á odpowiedał/ przed tym niżli ſye to ſſtáło/ tedy tákowy ma zá tego mian być/ á ſpráwiedliwie może być męczon.

Inſzé znáki á dowody doſtáteczné/ ná niektoré Złoczyńſtwá z oſobná/ zá którymi gdy ſye vkażą/ może Sąd Złoczyńce ná mękę wydáć.

ARTIC: VI.

GDźieby v tego któryby o tákowy vczynek w podeyźrzeniu był/ nálezióno tegoż czáſu/ gdy ſye ten zły vczynek ſſtał/ zekrwáwioné ſzáty álbo bróńié/ álbo żeby zábitégo rzeczy iákié nálezióno/ á doświádczono nań że ie przedawał/ álbo gdźie ſchowáć dał/ tákowy dowód doſtáteczny ieſt/ iż gdy ſye to nań pokáże/ á on nie będźie vmiał ſłuſznie ſye z tego wywieść á ſpráwić/ s kąd álbo iákim obyczáiem tákich rzeczy doſtał/ zárázem zá tákim dowodem może być męczon. Wſzákoż trzebá pierwey

ſpráwy iego wyſłucháć. A ieſliżeby słuſznie ſye z tego wywiódł/ tedy nie ſkwápiáć ſye nań.

O Mordziech/ y o iáwnych Mężobóyſtwách/ które ſye trafiáią/ gdy wiele ich przy tym będźie/ á żadny nie będźie chćiał przyznáć ſye ku temu co ſye ſtáło/ iákimi znáki á dowody tego dochodźić.

ARTICVL VII.

W Tákowéy przygodźie gdźie wiele ich przy tym będźie/ á żaden ſye znáć niechce żeby winien był: gdy ſye ná którego pokaże/ że będąc przy tym/ z tym to zábitym ſye poswárzył/ álbo że rzućiwſzy ſye nań/ bróni iego doſtał/ rány mu zádał/ á ſzkodliwie obráźił: zá tákowym dowodem ták iáſnym/ może kożdy męczón być/ á zwłaſzczá gdyby przy nim bróń iego zekrwáwióną náleziono: ále gdźieby który z tych dowodów ſye nie pokazał/ á nie było zkąd inąd podeyźrzenia/ iedno iż tám przy tym zámordowániu z tráfunku był/ dla tego niema żaden być męczón.

Gdźieby Mátká ſámá chcąc wyſtępek ſwóy zákryć/ żeby ſye Dźiećięćiá dopuśćiwſzy zábiłá ie: iáka Inquiſicya y Dowód ná to doſtáteczny być ma.

ARTIC. VIII.

NA tę którąby o táki vczynek w podeyźrzeniu byłá/ gdy ſye vkaże/ że miawſzy przed tym brzuch niemáły/ zárázem opádłá/ y ná ćiele zćienczáłá/ á iż ná twarzy zbládłá/ zemdláłá/ álbo záchorzáłá: tedy zá tákimi znáki/ tá to Biała głowá/ ná którą tákie podeyźrzenie mogłoby ſye śćiągáć/ ma vkrycie á potáiemnie daná być ku oglądániu/ dla lepſzégo doświádczenia/ niektórym ſtátecznym á mądrym Białym głowam: á zá tych oglądánim á ſpráwą/ gdźieby y inſze znáki pokazáły ſye/ to ieſt/ iżeby z pierśi mleko ſzło/ á óná przedśię ſye przáłá/ może być ná męke wydaná. Bo tákich przygód wiele ſye trafia/ gdy tákowé Białé głowy ſtrzegąc oſławienia/ y złéy powieśći/ zá dopuſzczenim Dyabelſkim/ tákowym złym vczynkiem/ nieſławę ſwoię y zły

vczynek/ dáleko gorszym chcą zákryć/ nie pámietáiąc ná to/ że y gárdło swoie/ y dusze/ w dáleko cięższé niebespieczeństwo á grzech/ tym obyczáiem przywodzą.

¶ Aczkolwiek gdzie sye tego czásu/ktorégo dziécie zábité náleziono/ná ktorą pokaże/iż mléko iéy z piérsi idzie/ iest to dowod dosyć znáczny á pewny tego złégo vczynku / zá ktorym y ná mekę wydaná być może.

¶ Wszákoż poniewaz Lekárze/ á Doktorowie powiedáią/że sye tráfić może ná drugiéy tákowy znák/ iż mléko z piersi pociecze/chocia nigdy nie byłá brzemienna: dla téy przyczyny/ gdyby óná tym obyczáiem sye spráwiáłá y wymawiáłá/ á przed tym zwłaszczá/ żeby w kurestwie nie byłá podeyźrzána/ niema być zárázem meczóná/ ále Bábam á stárym Białym głowam ma być ku ogládániu daná/ żeby óny dostáteczniéy obaczyły/ ieslize z téy álbo z innéy przyczyny to pochodzi.

Gdzieby kto o truciznę/ żeby sye z nią obchodził/ w podeyźrzeniu był/ ..kowa Inquisicya y Dowody dostáteczné przećiw tákowému być máią.

Gdy sye

ARTIC: IX.

GDy sye vkaże/ że truciznę ten kupowáł/ ktory miał nieprzyiazń iákową z tym to/ ktorégo otruto/ álbo że pożytku iákiégo á spadku/ po śmierći sye iego spodziewał/ á iż osobá iáka lekka/ y dobrze ku tákowym spráwam podobna iest : tedy może słusznie winá temu o tákowy vczynek daná być/ y może zá tymi dowody być meczón/ oprocz żeby dostátecznie sye wywiódł z tego/á pokazał/ że ná co innégo nikomu nie szkodliwégo téy trucizny potrzebował/ álbo vżywáć chćiał.

IEslizeby téż kto kupiwszy tákową truciznę tego sye przał przed Vrzedem/ á mogło sye potym tho nań dowodnie vkázáć/ że kupił/ może tákowy zá tym dowodem o tho meczón być/ żeby powiedział ná co téy trucizny vżywał/ álbo vżywáć chćiał.

A Przeto w kożdym Mieście/ álbo Repub: Aptékárze wszyscy/y ći co trucizny przedáią/máią być cieszką Przysięgą obowiązáni/żeby trucizn á iádów żadnych nikomu nie przedawáli/ bez przyzwolenia á wiádómośći Vrzedu.

Ozłodzie-

O Złodzieiach ktorzy krádną/ Dowód álbo Inquisicya dostáteczna.

ARTIC: X.

Rzeczy krádzióne v kogoby nálezióne były/ álbo dowiedziano sye żeby ie przedawał/ álbo komu dárował/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem imi szásował: gdzie nie pokaże/ á nie postáwi tego/ od ktorego powieda tákowych rzeczy dostał/ y nieda zástepce/ á nie pokaże s kąd álbo iáko tych rzeczy nabył/ á z złodzieystwá sye tym obyczáiem nie oczyści/ tákowy kożdy może o złodzieystwo obwinión y sądzón być. ¶ A poniewaz wiele iest próżnuiących Ludzi/ ktorzy nie máiąc żadney służby/ obeszcia/ áni opátrzenia/ po Kárczmách/ y po Piwnicách sye włoczą/ á chocia nic nie robią/ y Dochodow żadnych ni s kąd nie máią/ iednák piią/ huczą/ gráią: wielkie ná tákowe Ludzi podeyźrzenie być może o kożde złoczyństwo/ zwłaszczá o złodzieystwo. Przeto Práwem pospolitym miáłoby to zágrodzóno y opátrzóno być/ żeby sye tácy Ludzie nie mnożyli/ á żeby ie wszedzie imowano/ nie ćierpiano/ á dla tákowych

wystepków słusznie karano. Tákże też Vrząd ma pilen być Żebrakow/ y tych co sye z mieyscá ná mieysce włoczą/ á pilnie tego doglądáć/ iákoby pod sposobem żebráctwá/ niecnoty/ próżnowánie/ y złe vczynki sye nie mnożyły/ á pod tym płaszczem áby złe nie czynili.

Dowód o Kradzieśz.

ART: XI.

Rzecz krádzióna przy kimkolwiek sye naydzie/ álbo iáka część onych rzeczy ktore zginely/ álbo że sye ná kogo vkaże/ á on tákowe rzeczy przechowywa/ przedáie/ álbo dáie/ á nie vmie álbo niechce sye spráwić/ y słusznie z tego wywieść/ od kogo tákowych rzeczy dostał/ álbo iesli pobożnie á słusznym obyczáiem ich nábył: tákowy kożdy słusznie ma być w tym podeyźrzeniu/ że ty rzeczy przezeń zginely/ y może być meczón o to.

Ieslizeby też przy kim náleziono tákowe Instrumentá/ ktorymi drzwi álbo zamki/ álbo też skrzynie wyłámowány y odmykány bywáią/ zwłaszczá ná tym mieyscu/ y tego czásu/ ktorego rzeczy iákie pokrádziono: tákowy kożdy

może być poimau/ y zá tym podeyźrzenim me=
(czón.

ITem, Gdyby pokrádźiono znáczne iákie rzeczy/ álbo Summe niemáłą pieniedzy/ á vkazało ſye ná kim/ w tym podeyźrzánym/ że bogátſzy niż pierwey/ á wietſzy doſtátek około niego nizli przed tym był/ póki tych rzeczy nie pokrádźiono/ á iż ſobie hoyniey poczyna niż máietnosć iego znosić może/ á nie bedźie vmiał z tego ſye wywieść/ y vkázáć s kąd ten doſtátek ma/ á s kąd bierze to co vtraca: przećiw tákowému doſtáteczny dowód ieſt/ y może zá tákowym podeyźrzenim ná mekę być wydan.

Jáki Dowód przećiwko tym być ma/ którzy Zbóyce/ álbo Złodźieie przechowywáią w domiech ſwych.

ARTIC: XII.

Gdźieby kto wiedząc y znáiąc tákie Ludźi/ im przechowánie w domu ſwym dawał/ z nimi towárzyſtwo miał/ pićim y iedzenim/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem/ Ludźi tákowe fołdrował/ á im wſpomożenie dawał/ álbo iżeby rzeczy od nich krádźione przyy-

mował/

mował/ w domu ſwym przechowywał/ przedawał/ y iákimkolwiek obyczáiem imi ſzáfował.

¶ Item, żeby rády im dodawał/ ich bronił/ álbo z nimi iákiekolwiek wſpołki miał: ku tákowému káżdému ma Práwem być przyſtąpiono/ y może meczón być.

Gdźieby też ktokolwiek Złoczynice którzyby vćiekli/ vkrywał: álbo wiedząc o nich że ſye pokryli/ nie obiáwił: á żeby z nimi Contrákty iákie/ bez wiedzenia á przyzwolenia Vrzedu czynił/ pieniądze od nich zá to brał/ álbo ſye ich vpominał: tákowy kożdy ſłuſznie ma być mian w tym podeyźrzeniu/ że z nimi wſpołki ma/ y ná to przyzwala co óni czynią/ á zá tákowymi dowody ſłuſznie o to meczón być może.

Dowód doſtáteczny ná ty którzy vkrycie Miáſtá/ Miáſteczká palą/ y ognie zákłádáią.

ARTICVL XIII.

Gdźieby kto podeyźrzány był około zákłádánia ogniá/ á przed tym nie dobrze ſye w czym záchował/ á żeby przed tym zápalenim

v niego

v niego kto tákowé niezwykłé potrzeby/ á Instrumentá widźiał/ ktorych do zákłádánia ogniá vżywáią: tákowy kożdy może słusznie tym obwinión być. A gdźie sye słusznymi wywody nie spráwi/ y nie vkaże/ że tych potrzeb ku czemu innemu/ á nie ku szkodźie Ludzkiey vżywał/ tedy może być o to sądzón y męczón.

Dowód przećiw Czárownikóm/ y tym wszytkim/ ktorzy sye z Czárnokśięstwy á z Gusły obchodzą.

ARTIC: XIIII.

Gdy sye pokaże/ iżeby kto tákowych rzeczy innégo chćiał vczyć/ álbo że komu tym groził/ á temu ktoremu grożono/ żeby sye s tąd co złégo przydáło/ álbo też żeby w tym podeyźrzánym sye być pokazał/ słowy/ obyczáymi/ postáwą/ y inszymi spráwámi/ ktoré sye w tákowych Ludźiech náyduią/ á ktorych tákowi Ludźie vżywáią/ á żeby sye tym iuż ostawił: tákowemu kożdému słusznie ma być o to winá dana/ y zá tákimi znáki może być y ná mękę skazan: ponieważ tákowé wszytki vmiećietnośći/ ktoré są náprzećiwko Pánu Bogu/ iteż Ludźiem Krześćijáń-

skim/ nie przystoi żeby sye z nimi obchodźić mieli/ máią być Práwem zápowiedźiáné/ y srogo karáné.

Ná Zdrayce iákiégo Dowodu potrzebá.

ARTICVL XV.

Gdyby obaczono kogo/ á ón do Nieprzyiaćielá Páná swoiégo vkrycie á potáiemnie chodźi/ y z nimi iákié rozmowy skryté miewa/ áże sobą trwoży: tákowy kożdy może zá tákowym podeyźrzenim męczón być.

Około Męczenia/ iáki porządek álbo postępek ma być záchowan.

ARTIC: XVI.

Gdy kto męczón ma być o złoczyństwo iákié/ ktorym go oskárżono/ zá słusznymi znáki y dowody/ ktoré wyszéy wypisano: ten co go oskárżył á obwinił/ ma do tego być przypusczón/ y ma mu dopusczono być/ wywiádowáć sye ná thym Złoczyńcy/ tych rzeczy/ ktorych rozumie że mu potrzebá wiedźiéć.

ITem, pierwey niżli Złoczyńcá iáki będźie męczon/ z Vrzędu/ álbo zá oſkárżenim tego/ który nań żáłuie/ ma być poſtáwion przed Sędźiem álbo Woytem/ dwiemá Przyśiężniki/ y przed tym Piſárzem/ który do tego Vrzędu należy/ á ma być pytan tymi słowy/ którymiby możono go do tego przywieść/ żeby ſye ſam wyznał bez męki/ y prawdę powiedźiał/ y ma mu przekłádaná być ſrogość męki/ którą podiąć będźie muśiał/ ieſliże ſye dobrowolnie nie przyzna ku temu w czym go winuią. A cokolwiek ná ten czás wyzna y powie/ wszytko tymiż słowy ma być záráżem nápiſano/ ták żeby iedno z drugim conferuiąc/ to ieſt/ ſkárgę/ wyznánie iego dobrowolné/ y to ku czemu ſye ná męce dobrowolnie wyzna/ tym łátwiey mogłá być prawdá obaczoná.

Wywody y Spráwá kożdému przed męką ma być dopuſzczoná.

ARTIC: XVII.

IEſliżeby ktożkolwiek będąc oſkárżon o iákikolwiek wyſtępek/ przał ſye/ á chciał ſpráwić/ y słuſznie dowieść/ że w tym nie

ieſt winien w czym go obwiniono/ ma káżdému tego być dopuſzczono. A owſzem trzebá go w tym vpomnieć/ ieſliżeby ſye mógł wywieść/ y vkázáć/ iże álbo niebył tám ná tym mieyſcu/ gdźie ſye co tákowégo ſſtáło/ álbo że tego czáſu co innégo czynił: bo gdźie ſye to świádectwem doſtátecznym vkaże/ zá słuſzny wywód ma być przyięto. A przeto trzebá to Więźniom przekłádáć y rozwodźić/ iż drudzy ták prośći á głupi bywáią/ drudzy też przed ſtráchy á boiáźnią/ choćia im o gárdło/ y nie będąc winni/ iednák ſye ſpráwić y wywieść z tego nie vmieią. Tym obyczáiem/ gdy oſkárżony słuſznymi podobieńſtwy iteż dowody/ niewinność ſwoię vkaże/ y wywody powie/ ma Sędźia zá nakłádem tego obwinionégo/ álbo Przyiaćioł iego/ napierwey Inquiſicyą vczyniwſzy/ ſtáráć ſye o to z pilnośćią/ żeby tego wſzytkiégo dowodnie doświádczył/ y wywiedźiał/ czym ſye ten Więźień ſpráwuie.

.)(. .)(. .)(. .)(.

BDźieby też poimány potrzebował poſtáwienia Swiádków/ niema mu tego Sędźia zbraniáć/ ále owſzem ná żądánie iego/ álbo y Przyiaćioł iego/ ma Swiádków y świádectwá ich z pilnośćią wysłucháć: oprócz iżeby zá

ſłuſznymi przyczynámi być to nie mogło/ álbo żeby nie byłá tego potrzebá/ ták iáko niżey doſtáteczniey to będźie wypiſano. Ieſliżeby obwinióny álbo Przyiaciele iego/ nie mogli mieć tego doſtátku/ żeby po Swiádki y po inne wywody ſłáć/ á o nie ſye ſtáráć zacz nie mieli: tedy Sędźia álbo Vrząd/ niema w tym ſwégo nakłádu litowáć/ iákoby ſye wſzytkiégo z pilnośćią á gruntownie wywiedźiał. Ponieważ nie godźi ſye nikogo niewinnie/ á nie zá pewną wiádomośćią vczynku iego/ ná gárdle ſkáráć/ áni też z drugiey ſtrony ſłuſznaby rzecz byłá/ Ludźi podeyźrzáne nieſkarawſzy/ ládá zá ſpráwą wypuſzczáć.

Gdźieby zá dopuſzczenim y wyſłuchánim tákowéy Spráwy/ z wywodów y świádectwá/ nie vkazáłá ſye iednák niewinność tego obżáłowánégo/ á żeby z ſłuſznégo podeyźrzenia y obwinienia niemógł ſye wywieść/ ma dáley przećiw tákowému poſtępowano być męką/ według Práwá y vznánia Vrzędu álbo Sędźiégo. Y powinien ſam Sędźia ze dwiemá Przyśiężniki namniéy/ y z Piſárzem tegóż Sądu/ przy tym być/ y ſłucháć wyznánia iego. A to wſzytko/ ku czemu ſye ták przed męką iáko y ná męce przyzna/ ma Piſarz tymiſz słowy nápiſáć/ nie-

opuſzczáiąc áni przyczyniáiąc namnieyſzégo słowá/ y temu co go oſkárżył/ ma wyznánie to obwiniónégo/ á ile ſye iego dotycze/ być okazano/ y wypiſano. A ieſliżeby ná męce który chćiał co powiedźieć ſpráwuiąc ſye/ á ku okazániu niewinnośći ſwoiéy/ ma być ſłuchan. K temu/ w tákim obwinieniu/ gdźie ſye gárdłá dotycze/ trzebá wielkié baczenié ná to mieć/ ieſliże z proſtośći álbo z głupośći ſwoiéy/ álbo też przed boiáźnią á ſtráchem męki/ ſpráwowáć ſye/ y wywodźić nie vmié. Bo lepiey ieſt czáſem/ y z mnieyſzym grzéchem/ wypuśćić á nie ſkáráć/ niżli niewinnégo ſtráćić/ y ná gárdle bez ſłuſznych á doſtátecznych przyczyn ſkáráć. Ponieważ ſam Pan Bóg obiecuie ſye ſrodze mśćić krwie niewinnie wylanéy. A ták Sędźia y Vrząd kożdy/ ma to ná pilnym baczeniu mieć/ żeby tym obyczáiem Sumnienia ſwégo nie záwiódł/ á zá ták ćięſzkim grzéchem/ pomſty Bożéy ná śiebie/ y ná inné nie przywiódł. Bo ponieważ w rzeczách lekceyſzych/ gdy o Imienié álbo o inné krzywdy idźie przed Práwem/ proſtym á głupim y nievmieiętnym Ludźiem/ którzy ſpráwy ſwoiéy powiedźieć nie vmieią/ bywa folgowano/ przewleczenim Terminu/ opátrzenim Prokuratorá/ y innymi obyczáymi: owſzem gdźie idźie o gár-

dło/ ma glupstwo á prostotá ná wielkim baczeniu być/ bo takowym/ y Práwá sámy folguią/ które są vczynióne nawiecey dla złych/ chytrych/ przewrotnych/ á łáciwych/ y zdrádliwych Ludzi/ áby dobrych przewrotnością á złością swą nieoszukawáli.

Ci którzy ná mece przyznáią sye/ iáko máią być potym według Informácyey pytáni.

Naprzód około Mordów á Złoczyństwá/ tákowé pytánie być ma.

ART: XVIII.

GDy sye iuż Obwiniony przyzna ná mece/ y powie ná sye to o co go obwiniono: á gdy iuż bedzie tho według spráwy iego popisano/ máią ćiż co przy mece byli/ dostátecznie pytáć/ ieslize przy tym stoi co wyznał/ y wywiádowáć sye drugich też rzeczy/ z których by prawdá łácniey sye mogłá poznáć: á to tym obyczáiem/ poniewaz sye zna że zámordowáł/ y ten zły vczynek vczynił/ żeby powiedział/ co go do tego przywiodło/ którego dniá/ którey godziny/ ná którym mieyscu to było/ iesli też pomo-

cników iákich do tego vżywał/ álbo gdzieby tego zámordowánego ćiáło skrył á zágrzebł/ álbo ná którym mieyscu ćiáło iego zágrzebł á vkrył/ iáko ku temu przyszedł/ z iákimi bróniámi/ iákié mu rány zádał/ álbo iáko go zábił/ wiele pieniedzy przy nim/ álbo iákichkolwiek innych rzeczy nálazł/ álbo mu odiął/ gdzie to co przy nim wziął/ podział/ zániósł/ schował/ przedał/ álbo komu dał. Tákże też y Zbóycá álbo Złodziey/ tymi słowy/ y tym obyczáiem ma być pytan.

Gdy sye kto ná mece ku zdrádzie przyzna/ iáko ma być potym pytan.

ARTIC: XIX.

GDy Wiezień przyzna sye ku zdrádzie/ ma być pytan/ kto go ná to náiął/ álbo námówił/ wiele zá to wziął/ álbo wiele mu obiecano/ którego czásu/ ná którym mieyscu/ y iákim obyczáiem sye to sstáło/ y co zá przyczyná przywiodłá go do tego.

Gdy sye kto przyzna ku temu/ że kogo otruł.

ARTIC: XX.

TAkowy po mece ma być pytan/ według wſzytkich Circumſtáncyy/ álbo przyległośći/ które wyſzéy miánowano/co go do tego przywiodło/ álbo zá iáką przyczyną tego ſye ważył/ álbo ważyć chćiał/ kto go do tego przywiódł/álbo ná to námówił/iákiéy trućizny/ którégo czáſu/ iákim obyczáiem vżywał/álbo vżywáć chćiał. ¶ Item, gdźie téy trućizny nábył/ kupił/ kto mu iéy dodał/ y rádźił.

Gdy ſye kto ná mece przyzna/ iż ogień záłożywſzy/ ſpalit á ſzkode iáką vczynił.

ARTIC: XXI.

ZOſobná potym ma téż być pytan/co go do tego przywiodło/ którégo czáſu/ z czyią pomocą/ á z iákim towárzyſtwem to popełnił/iákich potrzéb do tegó vżywał/s kąd/ iáko/ ná którym mieyſcu/ álbo od kogo tych rzeczy nábywał/ kupował/ kto mu ná to rádźił/námówił/ álbo náiął/ wielé téż zá to wźiął.

Gdy ſye ná mece przyzna ku Czárnokśieſtwu/ álbo Czárownictwu.

ARTIC: XXII.

MA być pytan téż według przyczyn y przyległośći/ álbo Circumſtáncyy wyſzéy wymienionych/ á ktemu iákich Inſtrumentów/ iákim obyczáiem/ y którégo czáſu/ álbo téż ſłów vżywał/ co czynił: á ieſliże powié/ że gdźie czáry iákie zákopał/álbo vkrył rzeczy tákowé/ których wiec do tego vżywáią/ ma ſcrutinium być vczynióno/ y pilnie ſzukano/ ieſliże według ſpráwy iego bedą mogly być náleźióné. A ieſliby náleźióné były/ma być pytan ten Czárodźieynik/iákimi ſłowy/ álbo iáko ſye z tym obchodźił. ¶ Item, Ma być pytan/ od kogo ſye tákowych rzeczy náuczył/iákim obyczáiem ku téy vmieietnośći przyſzedł/iáko wielé rázów/y przećiw komu tego vżywał/ álbo iáką ſzkode kiedykolwiek komu tym vczynił.

Inſzé Pytánié/ któré in genere, álbo nie wymieniáiąc żadnéy rzeczy z oſobná/ máią być czynióné.

ARTIC: XXIII.

Z Tey Náuki álbo Informácyey wyszey opisáney/ kożdy baczny á opátrzny Sedzia/ łacno sye iuż bedzie mogł dáley spráwić y domyślić/ iáko ma według wielkości álbo máłości obwinienia álbo wystepku/ ku ktoremu sye Obwiniony ná mece przyznał/ dla dostáteczney wiádomości/ y vznánia prawdy/ dáley potym sye ná nim wypytáwáć. ¶ N nie widzi sye być potrzebá/ szerzey to tu wypisowáć/ gdy sámo sye tho vkaże/ według potrzeby á obwinienia/ czego á iáko ná Obwinionym sye wywiádowáć. Bo tákże y około innych złych vczynków/ według tych Circumstáncyy/ ktore wyszey wymienione/ ma być czyniono pytánie. A ták in summá, o ty wszytki spráwy/ y vczynki tákowe/ pytánie ma być czyniono/ ná ktore ten coby niebył winien/ álbo w tym nie bywał/ nievmiałby odpowiedáć: áczkolwiek wyzna zá tákowym pytánim/ według rożności złych vczynków/ ma być dostátecznie zárázem nápisano.

Jákie wywiádowánie y doświádczenie czyniono być ma/ około tego wszytkiego/ ku czemu sye kto przyzna.

Gdy iuż

ARTIC: XXIIII.

Gdy iuż według tákowego pytánia/ po mece Sedzia wywie sye/ y spráwe bedzie miał od tego Obwinionego/ ma albo postáć/ álbo też możeli być sam doydź/ á wywiedziec sye z wielkim stáránim á pilnością/ ieslize tho wszytko ku czemu sye przyznał/ á co powiedział/ według mieyscá/ czásu/ y innych okoliczności/ zgadza sye y ták nayduie. Bo gdy ktory obyczay y sposob/ á postepek wszytek swego złego vczynku powie/ y iáko sye co działo/ á naydzie sye to wszytko/ ták iáko powiedział/ wielki dowod iest/ y nie trzebá w tym wetpić/ że ten tho wszytko zbroił/ w czym go obwiniono: bo niewinny/ á ten ktoryby przy tym niebył/ nievmiałby tego ták dowodnie wypowiedzieć.

Gdy Circumstáncye/ to iest Okoliczności po Polsku/ ktorych trzebá ku wywiádowániu prawdy/ y wszytko tho ku czemu sye wyznał/ zá pilnym szperowánim/ ináczey sye naydzie.

Tedy

ARTIC: XXV.

TEdy Obwinionému/ też y mátáctwo iego ma być przełożono/ y ćieszkimi słowy á pogróżkámi naprzód ma być skarán: á potym gdzieby nie przestał pleść á mátáć/ ma z nowu meczón być/ dla tego/ żeby gruntownieyszą á dostáteczniey szą spráwe dał/ y prawde wyznał/ bo bywa to czestokroć że złoczyńce chcąc vkryć swé złé vczynki/ ledá co powiedáią/ chytrze plotąc słowy/ á z rzeczą sye nie zgadzáiąc/ ni dla czego innégo/ iedno żeby zá takimi niedowodnymi spráwámi/ o nich tho rozumiano że niewinni/ á żeby tym obyczáiem mogli sye wymátáć.

Circumstáncye álbo Przyległośći nie máią być przy wypytawániu wymieniány/ iedno ón sam według wiádómośći swey ma mówić.

ART: XXVI.

NAprzód/ iuż wypisano iest/ gdzieby sye kto ku vczynku iákiému przyznał/

dla meki á boleśći/ á byłá tho rzecz wątpliwa/ iáko według wszytkich Circumstáncyy/ wywiádowánié álbo Scrutinium ma być około tego czynióno/ dla dostáteczniey szégo wywiedzenia prawdy. A ponieważ bywa tho czásem y pochodzi ze złégo á nieopátrznégo pytánia/ gdy ten kto pyta/ á podawánim rzeczy/ á pytánim vczy go/ coby miał álbo iáko odpowiedáć. A przeto potrzebá tego iest/ żeby Vrząd/ álbo ći co im słuchánié á wywiadowánié tákich rzeczy poruczą/ według wyszéy opisánéy náuki/ pytánia czynili iednákié/ ták przed meką iáko ná mece/ y potym też po meczeniu/ y tákowé które ku téy rzeczy/ w któréy go obwinióno/ przynależáłé.

Gdzieby poimány przyznawszy sye/ przał sye ónegóż y odwoływał.

ARTIC: XXVII.

TAk iáko wyszéy nápisano/ Ieśliże słuszné podeyzrzenié y dowód nań iest/ y skąd inąd sye to vkázuie/ ma być zásie do więzienia wiedzión/ y meczón/ tym obyczáiem/ że przy tym potrzebá ná wywiádowánié Circumstáncyy/ przedniey szé baczenié mieć/ bo z tych

nalácniey prawdá może być obaczóná: oprócz gdźieby Obwinióny ták dowodne przyczyny tego vkázował/ prze co przyznawszy sye/ záśie potym ónegóż sye przy/ żeby Sedźia ná nich przestáć mógł: tedy Sedźia ma mu dopuśćić w tym vżywáć słusznych dowodów/ którebykolwiek ku obrónie swey á oczyśćieniu przywieść mógł.

Meká/ iákim obyczáiem ma być miárkowaná.

ARTIC: XXVIII.

WEdług wielkośći podeyźrzenia/ y innych Dowodów/ ma być meká vmiárkowaná/ iteż według wielkośći álbo máłośći wystepku/ którym kogo obwinióno/ co ſácno sam Sedźia álbo Vrząd przy tym bedąc według Spráwiedliwośći/ y słusznego baczenia/ báczyć może/ iáko długo álbo krótko kogo meczyć roskázáć ma/ álbo iákim obyczáiem. A niema żadne wyznánie w ten czás przyymowano á opisano być/ póki go meczą álbo palą/ iednogdy powiedáć chce/ ma mu pofolgowano być.

Jáko ten meczón ma być/ który ná ćiele rány iákie szkodliwe/ álbo obráženie przed tym ma.

ART: XXIX.

TAkowy któryby ná sobie rány iákie śmiertelne/ chorobe/ álbo niedostátek iáki ćieszki ná zdrowiu miał/ ták ma być meczón/ żeby było póki być może co z namnieyszym obráženim tych to ran: álbo też ma ták długo z meką folgowano być/ pókiby nie ozdrowiał.

Póki/ á kiedy/ wyznániu ná mece ma być wierzóno.

ARTICVL XXX.

GDźieby iuż według tego postepuiąc/ iáko wyszey nápisano/ wyznánie poimánego/ ták przed meką iáko w mece/ y potym we wszem zgadzáło sye/ á zá pilnym y dostátecznym pytánim á dowiádowánim/ iżeby przedśie ná tymże przestáło/ co pierwey powiedał: tedy tákowemu wyznániu wiárá ma być daná bez wątpienia/ y Złoczynicá ma być káran

według zásłużenia/ iáko niżey tho szerzey bedzie wypisano/ w tych Artykulech/ w ktorych wypisuią sye obyczáie y rozności karánia Złoczyńców/ według rozności ich występkow. Bo iáko nie ma być żaden poiman áni karan/ bez słusznego podeyźrzenia y dowodow/ ták iáko wyszey nápisano/ tákże też gdy iuż wyznánie poimánego z obżałowánim sye zgodźi/ nie trzebá sye rozmyślać/ iedno według zásłużenia/ á skazánia Práwá/ dáley postepowáć: poniewaź meki y wywiádowánia nie iest inszy koniec/ iedno żeby sye z wyznánia winność vkazáłá/ á zá wyznánim żeby karan był.

Gdy poimány zá słusznymi á iáwnymi znáki/ dowody/ y dostátecznym podeyźrzenim bedąc meczon/ iednák sye nie przyzna.

ARTICVL XXXI.

Sedźiowie álbo Vrząd/ gdy iedno według wyszey opisánego sposobu y porządku/ zá słusznym podeyźrzenim/ y znácznymi dowody/ kogo zmeczyć dádzą/ á on iednák ni ku czemu sye nie przyzna/ w czym go obżałowano/

nie máią dla tego winieni być/ áni ći co go oskárżyli máią w tym winni zostáć/ y nie powinni żadnego nágrodzenia czynić: poniewaź znáki y dowody iáśnie vkázuią/ że tákowe meczenie zásłużył. Bo iáko Práwo powiáda/ iż nietylko złych vczynkow á spraw ma sye kożdy strzedz/ ále też y wszytkich przyczyn wárowáć/ zá ktorymi mogłby sye w złą sławe iáką/ y w podeyźrzenie/ á w innimánie złe wwieść: gdyż ten ktory sye przyczyn złego podeyźrzenia nie strzeże/ sam siebie w niebespieczeństwo wwodźi: á w tákowey przygodźie/ y ten co obżałował/ iesliże co przy tym vtrácił/ ma sam ná tym szkodowáć/ y Obżałowány co strawił/ powinien płáćić: á Vrząd też/ iesliże Nákład iáki ná poimánie/ álbo ná Kátá/ y inne potrzebne do tego Sługi vczyniono/ te vtráte podiąć ma.

ALe gdźieby Vrząd álbo Sedźiowie/ Postepek ten álbo Náuke z Práwá opuśćiwszy/ przyczyne iáką do tego nieopátrznośćią swoią dáli/ iżeby kogo niesłusznie zmeczono/ máią w tym winni zostáć/ á według wielkośći krzywdy/ ktorą niewinnemu vczynili/ mogą być poćiągáni przed wyższy Vrząd: y gdźie sye słusznie z tego nie wywiodą/ máią powinni być nágrádzáć/ y

zá te krzywde temu zmeczónemu dosyć vczynić.

ARTIC: XXXII.

GDy kto obżáłowawszy kogo o iáki zły vczynek/ którego sye Obżáłowány przy/ chce nań dowodźić/ y słusznymi dowody oskárżenia swoiego potwierdźić: ma iemu tego według Práwá dopuszczóno być.

Swiádkowie iácy máią być przyymowáni.

ARTIC: XXXIII.

POstronnych Ludźi też nieznáiómych Swiádectwo/ álbo też y lekkich/ á złego záchowánia/ k woli z któréykolwiek strony/ niema być przyymowano: ále ten co stáwi Swiádki/ bądź to dowodząc ná drugiégo/ bądź też żeby sye sprawiał/ álbo odwodził/ ma postáwić Swiádki znáiómé/ dobré/ y Ludźi godné wiáry.

O Swiádkách/ którzyby z przenáiecia chćieli świádczyć.

ARTIC: XXXIIII.

TAkowym Swiádkóm y świádectwu ich/ niema być żadna wiárá dawaná/ y nie máią być zá Swiádki przyymowáni/ ále owszem gdźieby ich w tym doświádczóno/ máią być słusznie karáni.

Swiádkowie iáko świádczyć máią.

ARTIC: XXXV.

SWiádek kożdy świádczyć ma/ iż to co powiáda/ gruntownie á dostátecznie sam wié/ nie z cudzéy spráwy: bo gdźie powié/ że to od kogo innégo słyszał/ niema zá dostáteczné świádectwo przyymowano być.

Swiádek dostáteczny iáki ma być.

ARTIC: XXXVI.

TAkowy káżdy/ który nie iest złą sławą álbo mnimánim pomázan/ á który nie świádczy komu k woli/ zá przyiáźnią/ álbo nieprzyiáźnią/ álbo też zá iákowym pożytkiem swym/ álbo zá przenáiećim/ á któremu nie może żadna w tym słuszna przygáná daná być/ ma być rozu-

mian zá dobrégo á dostátecznégo Swiádká.

Dowód zá świádectwem/ iáki dostáteczny być ma.

ARTIC: XXXVII.

Gdzieby kto ná kogo przynamniéy ze dwiemá álbo ze trzemá Swiádkámi/ iákiégo złégo vczynku dowodził/ gdy iedno Swiádkowie bedą Ludzie godni wiáry/ á gdy świádczą/ iż pewną tego wiádómość máią/ ma być przyieto zá pewny dowód á świádectwo/ y zá tym może Vrząd przećiw Obwinionému dáléy według Práwá/ á zásługi iego postepowáć.

O Fáłszywych Swiádkách.

ART: XXXVIII.

Gdzieby pewna tego wiádómość byłá/ y dostátecznie to vznano/ że fáłszywi Swiádkowie/ swym świádectwem niepobożnym á złośliwym/ kogo niewinnie o zdrowié y o gárdło przypráwili/ álbo chćieli przypráwić/ máią zá to ćierpiéć to skaránie/ ku ktoremu tego niewinnégo przywieść chćieli.

Gdy Obżáłowány zá dostátecznym świádectwem/ iednák niechce sye przyznáć.

ARTIC: XXXIX.

Gdy ma mu być oznaymióno/ że iuż isty á pewny dowód iest/ á rzecz iásna/ ktoréy sye przéć nie może/ á zali tym rychléy sye bedzie chćiał przyznáć: á wszákoż gdzieby sye y ták przyznáć niechćiał/ á iuż dostáteczny nan Dowód był/ ma bez dálszégo pytánia/ według Práwá przećiw iemu postepowano być.

Swiádkowie iáko máią być postáwieni/ y iáko ich ma być doświádczóno.

ARTICVL XL.

Poniewaz ná tákowym świádectwie/ gdzie komu o gárdło álbo o meke idzie/ bárzo wielé zależy/ potrzebá tego iest/ żeby kożdé tákowé świádectwo/ pilnie vważóno

było/ ieſli ſłuszné/ prawdziwé/ á wiáry godné ieſt. A owszem gdźieby ten co oſkárżył/ wątpliwą á nie dowodną ſpráwę dał/ ku któréyby ſyę Obżáłowány/ będąc według wyżéy opiſánégo obyczáiu pytan/ znáć niechćiał: ieſliżeby tenże co oſkárżył przedśię nań powieśći y ſpráwy dowodźić chćiał/ á dopuſzczóno mu tego było: tedy ma naprzód żáłobę ſwoię/ według Artykułów ſpiſáć/ y dowody wszytki przy tym/ któreby wiedźiał/ położyć. Y ma Vrzedowi álbo Sędźióm/ ták ſpiſawszy podáć/ wymiánowawszy Swiádki/ y mieyſcá ná których mieszkáią/ żeby od tych Osób álbo Commiſſarzów/ którymby to od Sądu poruczóno/ doſtáteczné wywiádowánié/ około tego mogło być vczynióno/ á Swiádków żeby porządnie/ y świádectwá ich wysłuchano y vważóno/ ták iáko to niżéy ſzérzéy ſyę wypiſuie.

Około przyymowánia Swiádków/ y świádectwá ich/ przed Sądem/ którzy Commiſſarze być máią/ y iáko máią świádectwá kożdégo z pilnośćią vważowáć.

ARTIC: XLI.

Gdyby dla wysłuchánia Swiádków/ y świádectwá ich/ Sąd poſádzóno y zágáióno/ Sędźia też ze dwiemá Przyśiężniki/ y z Piſárzem tego Sądu przyśięgłym/ ma przy tym być/ y porządnie á z pilnośćią/ ták iáko według Práwá należy/ máią wszytkich Dowodów/ y kożdégo świádectwá słucháć/ á z dobrym vważenim baczenié pilné ná to mieć/ ieśliże który z Swiádków co wątpliwégo powiáda/ álbo ieſli powieśćią ſwą z innymi ſyę nie zgadza/ álbo to ták to owák powiada/ y to wszytko wysłuchawszy/ ták iáko który świádczył/ á w powieśći ſwoiéy powiádał/ ma pilnie być wypiſano.

Swiádkowie y świádectwá ich/ oprócz Sądu/ iáko máią być słucháni á doświadczáni/ y obaczenié á vważenié ich świádectwá/ iákowé być ma.

ARTIC: XLII.

POniewaž nie wszedy ták dostáteczny Sad około tego može być osádzon y zágáión/ y nie wszedzie łácno o tákowe Ludzi/ ktorzyby ná tym sye rozumieli/ á vmieli tákowe świádectwá przyymowáć/ y v śiebie vważowáć. Aczkolwiek w Prawie iest/ že w tákowych Sprawach/ gdźie o gárdło idźie/ oprocz porządnego á zágáionego Sądu/ žaden inny tákowych świádectw y dowodow przyymowáć niema: wszákož máiąc ná to baczenie/ aby dla niedostátku ludzi/ do tákowych Sądow godnych á potrzebnych/ omieszkánie iákie nie było/ ma Vrząd ten álbo Sedźia/ ktoryby sye sam ná tym nie rozumiał/ á nie vmiał w tym postepowáć/ przynamniey ze cztermi Ráycámi/ spisawszy wszytke Controuersią/ Dowody/ Swiádectwá/ Swiádki/ y Odwody/ ták iáko sámi tego sprawe máią/ swym Nakłádem odesłáć to/ gdźie nayblizey być može/ do Vrzedu Wyžszego/ álbo tákiego/ ktoryby porządnie dla wysłuchawánia y rozeznánia tákowych rzeczy wysádzon był: ták žeby porządnie Ludźie ći ktorzyby ná tym záśiedli/ y dobrze sye rozumieią/ mogli rozeznáć Dowody y Swiádectwá/ ktore ktorąkolwiek stroną wywiodłá/ y to coby słusznego á

sznego á spráwiedliwego było/ vkázáć. A gdźieby tego byłá potrzebá/ žeby támže do tego Sądu y Swiádki odesłano/ máią być z Listem otworzystym odesłáni/ w ktorym ma być świádectwo o nich wydano/ že mogą zá dostáteczné á wiáry godné Swiádki przyieci być. A ták Vrząd álbo Sedźia koždy/ ktory czuie sye w tym/ že czemu nie rozumie/ álbo wątpliwość iáką w czymkolwiek ma/ niema žadnym obyczáiem ná swoy rozum sye sądźić/ ále ze wszytką pilnośćią ma sye do tego przyczynić/ y stáránie około tego czynić/ iákoby skąd inąd od Ludzi vczonych/ á w tym dobrze biegłych/ Spráwe y Náuke mieć mogł: á powinien to stáránie y wywiádowánie około tego/ sam swoim Nakłádem bez wszelákiego nágrodzenia od stron czynić.

Swiádectwá álbo wyznánie Swiádkow/ iáko ma być opowiedano/ y co z tym dáley czynić.

ART: XLIII.

GDy iuž Swiádkowie y świádectwo/ álbo zeznánie ich bedźie wysłuchano/ y rozeznano/ á dobrze vważono/ ták ma

być opowiedziano/ żeby Sedzia z Przyśieżniki/
álbo Vrząd przy tym był/ ma dzień álbo czás ku
temu być náznáczón pewny. Ma też Sedzia
Stronie/ gdźieby potrzebá było/ á óná mogłá
przećiw temu odpór iáki/ álbo ſłuſzny wywód
vczynić/ tego nie bronić/ ále owſzem dopuśćić/
tym obyczáiem iáko niżey bedźie vkazano.

A Gdźieby do tego przyſzło/ ták iáko wyſzey
nápiſano/ zá niedoſtátkiem Ludźi w Prá=
wie biegłych/ álbo żeby wſzytek Sąd/ który do
tego przyſłuſza/ á którym tákowe rzeczy rozezná=
wáć poruczóno/ przy tym być/ á do tego zebráć
ſye nie mogli : żeby dla vſtrzeżenia niepotrzeb=
nych odwłók y vtrat/ Commiſſarze do rozezná=
nia itéż vważowánia tákowych rzeczy/ obrano=
tedy tym obyczáiem máią ſye záchowáć. Má=
ią naprzód dźień álbo Termin ku wywołániu/
á opowiedzeniu zeznánia Swiádków/ názná=
czyć: á máią obiemá Stronam dáć Wypis/ ál=
bo Copią tego wſzytkiégo/ czego ku temu Ter=
minu z obu ſtron potrzebá/ według tego/ iáko
thá wſzytká rzecz ſye áż do tego czáſu toczyłá/
ták żeby ſtrony/ á zwłaſzczá Obwinióny z Przy=
iaćiołmi ſwoimi mógł ſye do tego zgotowáć/
którému y to ma być dopuſzczóno/ żeby Przyia=

ćiele/ álbo kogobykolwiek potrzebował/ wolno
ku niemu przychodźić mogli/ á żeby mógł ſye z
nimi według potrzeby ſwoiey rozmówić y ná=
rádźić. A cobykolwiek iedná ſtroná állegowá=
łá przećiw drugiey ſtrony Allegácyam/ przed ty=
miſz Commiſſarzmi/ które dla wyſłuchánia tá=
kich Swiádectw y Dowodów wyſtáwióno/ to
wſzytko ná tymże Terminie ma ná Spiſku od
obu ſtron dano być/ ták żeby dwá Exemplarzá
tego były/ z których ieden przy Commiſſarzech
zoſtáć ma/ á drugi ſtronie Odporney ma być po=
dan/ żeby wiedźiáłá coby ku temu odpowiedáć
miáłá. A gdźieby ſtroná potrzebowáłá do tego
czáſu/ żeby ná to ſzérzey odpiſáć mogłá/ á ſprá=
we ſwą położyć/ ma y czás do tego náznáczón
być : wſzákże żadney ſtronie wiecey Copiy álbo
Minut tych wſzytkich rzeczy/ niema być wyda=
wano/ iedno dwie : oprócz żeby Commiſſarze o=
baczyli ſłuſzną do tego przyczyne/ żeby tego po=
trzebá było/ á zá tákową ſłuſzną przyczyną/ mo=
gą ſtronam y ieſzcze raz/ ále nie wiecey dopuśćić/
ieſliby która co miáłá álbo potrzebowáłá/ ná pi=
ſmie podáć. A ták zebrawſzy z obu ſtron ich w=
ſzytki Allegácyę/ świádectwá publikowawſzy/
y piſánia iedney ſtrony przećiw drugiey/ á mia=
wſzy tho wſzytko iuż poſpołu/ ma ten Exámi=

nator/ albo Commissarz wszytko tho przełożyć/ y podáć temu Vrzedowi/ od którego ná te Exáminácyą iest wysádzón/ ták żeby s tąd Conclusia y skazánié/ zá pewną á dostáteczną wiádomośćią á vważenim/ y dobrym rozmysłem/ spráwiedliwie á według Bogá/ vczynióno być mogło/ bez krzywdy á obráżenia kożdéy strony/ które Vrząd vczyniwszy/ Sedziemu opowiedźieć ma/ y poruczyć/ iákoby dáléy w tym postepowáć miał.

O Obrónie á Wywodźiech Obwinionégo.

ARTIC: XLIIII.

Gdźieby Obwinióny był gotów słusznym świádectwem y wywody z tego sye oczyśćić/ czym go oskárżóno/ y niewinność swoie vkázáć/ á Sedźia albo Vrząd baczyłby/ że te° dosyć vczynić może/ á sobie w tym pomoc: z strony tego ma sye według wyższéy nápisánéy Náuki záchowáć/ y oczyśćienie to/ wywód albo vkázánie niewinnośći/ ma być vważóno y rozeznáno/ według obyczáiá á sposobu.

Nakład ná Swiádki iáki ma być.

Kożdému

ARTIC: XLV.

Kożdému pospolitégo rządu/ którzyby dla tákowégo świádectwá pieszo przyszedł/ y zetrwáć muśiał kilko dni/ czekáiąc pokiby sye z swym świádectwem nie odpráwił/ máią być ná kożdy dźień dawány cztéry grosze ná stráwowánié/ albo coby słusznégo było/ według obyczáiá kożdéy Ziemie. Ale gdźieby záćnieyszéy iákiéy Osoby do tego potrzebowano/ ma wiecéy tákowému być płácóno/ według baczenia tego/ któremu by tego doyźrzéć poruczóno.

Listy álbo Gléyty/ nie máią być żadnému przećiw Práwu ku obronie dawány.

ARTIC: XLVI.

Zadnéy Stronie/ áni żadnému Swiádkowi/ Listy tákowé nie máią być dawány/ któreby obróne iáką przećiw Pospolitému Práwu czyniły: to iest/ żeby nie mieli powinni być słusznie sye spráwić: ále co sye bespieczeństwá

spieczeństwá dotycze/ od gwáltu á mocy/ mogą Gleyty tákowé y stronam y Swiádkóm dawány być.

Spráwiedliwość ma być prędko á á bez odwłoki czynióná.

ART: XLVII.

DLa vstrzeżenia dáremnych itéż niepotrzebnych vtrat/ spráwiedliwość przy Sądziech pospolitych ma prędko czynióná być/ bez wszytkich odwłók: á ile z naymnieyszymi zábawkámi/ á czásu trácenim być może.

Termin álbo dzień ku skazániu/ iáko ma być náznáczón.

ART: XLVIII.

IEsliże Powodna Stróná/ álbo ten co żáluie/ zá przyznánim iuż Obżáłowánégo/ álbo też zá pewnymi dowody Swiádków/ które postáwił/ domawia sye tego/ iżeby Sądownym skazánim koniec téy Spráwy był vczyniony: á ma do tákowégo skazánia pewny

dzień álbo

dzień álbo Termin być náznáczón. A gdzieby Powodna Strona tákowégo Terminu sye nie domagálá/ tedy iednák zá żądánim Obżáłowánego/ ma Termin tákowy náznáczón być.

Temu którego ná gárdło skazano/ ma też pewny czás náznáczón być.

ARTIC: XLIX.

GDyby iuż zá żądánim tego co obwinił/ álbo też zá słusznym postępkiem á porządkiem Práwá do tego przyszło/ żeby miał Obżáłowány ná gárdle skarány być/ ma trzeciégo dniá przed tym iemu tho oznaymióno być/ żeby czás miał ku wyspowiedániu/ wyznániu á rozpámiętywániu grzéchów swoich: á iesliżeby tego żądał/ ku przyymowániu Sákrámentów/ czego niema mu bróniono być.

A gdy iuż będzie po tákowym wyznániu grzéchów álbo spowiedzi/ máią ku niemu być przypuszczeni Ludzie w Piśmie świętym biegli/ álbo Káznodzieie/ którzyby zbáwienną drógę vmieli vkázáć/ á pobożnymi namowámi/ nádzieię dobrą y wiárę vczynić/ ták żeby z dobrą nádzieią y wiárą/ bez desperácyéy á wątpienia/ w łásce

Bożéy/

Bożéy/ mogł ná śmierć idź/ y ćiérpiéć the mękę
którą zásłużył. A poniewaž chwálebna y Krze-
śćijáńska rzecz iest/ták ſye o to ſtáráć/żeby choćia
ćiáło ćiérpi/ duſzá iednák mogłá zbáwioná być.
Przeto Kśieża/Plebani á Káznodźieie/ máią do
tego przychylni y gotowi być/ żeby tym obyczá-
iem/zbáwienną náuką á vpominánim bliźniégo
ſwégo rátowáli. Niema też nikomu tego do-
puſzczóno być/ żeby Więźnia gdy iuż ná śmierć
ma być wiedźióny zbytnie poióno/Winem álbo
inſzym pićim : bo to zły á niepobożny obyczay/
przywodźić go pijániſtwem do tego/ żeby ſkará-
nia którym go Bóg karze nie czuł/ á owſzem tá-
ki zły obyczay ma być pokázón : bo pijan będąc/
nie może z táką ſkruchą idź ná śmierć/ iákiéy do
tego potrzebá.

Wołánie do Sądu.

ART: L.

MA tym obyczáiem być czynióno/ któré ſye
ná którym mieyſcu záchowywa.

Sędziowie álbo Vrząd/ przed thym
Terminem/ którégo oſtáteczné Skazánie ma
być vczynióno/ iáko wſpołu ſye ro-
zmawiáć máią/ y rádźić.

ARTICVL LI.

PIérwéy niżli oſtáteczné Ska-
zánie/ álbo Dekret ma być vczynióny/
Sędźiowie álbo Vrząd/ máią wſzytkiego po-
rząd co z obu ſtron állegowano będźie/ przeſłu-
cháć : á Strony máią thy wſzytki rzeczy przed
nié położyć/ ták żeby z dobrym rozmyſłem á v-
ważenim/ námówiwſzy ſye piérwéy ſámi mię-
dzy ſobą/ mógł kożdy potym widzenié ſwoie o-
koło oſtátecznégo ſkazánia powiedźiéć. A gdźie-
by nie mogli ſye ná iedne Sentencyą zgodźić/
álbo żeby im co wątpliwość czyniło/ máią mą-
drych á w Práwie biegłych Ludźi między ſye w
ráde wezwáć/ á zá ich rádą tho coby mieli ſprá-
wiedliwie ſkázáć/ máią piſáć kázáć á nátermi-
nowáć/ według tego obyczáiu y Informácyéy/
ták żeby ná oſtátnim Terminie/ który Perem-
ptorium zową/ Skazánié tho któré ná ten czás
ma być opowiedano y obwołano/ po gotowiu
było/ y zárázem ſye przeczytało.

Sąd Poſpolity/ iáko ma być poſtá-
nowión y zágáión.

ARTICVL LII.

GDy Termin/ álbo czás náznáczóny przychodzi/ ma być we Dzwónek zádzwóniono/ y mieysce to otworzono/ ná którym tákowy Sąd bywa/ zá którym dzwónienim Sędziowie powinni sye zydź/ álbo też Wóyt z Przysieżniki/ álbo Ráycámi: y ma Sędzia przednieyszy álbo Wóyt/ drugim rozkázáć zásieść/ y sam też ma ná mieyscu swoim sieść/ wziąwszy w rękę laskę álbo miecz dobyty/ według zwyczáiu kożdéy Ziemie. A ták siedzieć máią státecznie/ kożdy ná swym mieyscu póki sye Sąd nie dokóna/ nie zábáwiáiąc sye niczym inszym.

Iáko Sedzia álbo Wóyth ma pytáć drugich/ ieslize Sąd dobrze zásiadł/ álbo zágáión.

ARTICVL LIII.

GDy iuż wszyscy zásiedą/ ták iáko wyszéy nápisano/ Sędzia álbo Wóyth/ kożdego z Rádziec álbo Przysieżników ma pytáć z osobná/ ieslize ten Sąd dobrze zásiadł/ álbo zágáióno. A gdy w tákowym Sądzie siedmi álbo ośmi/ á nie mniéy Osób zásiedzie/ ma kożdy z nich

z nich z osobná tymi słowy odpowiedźieć: Pánie Sędzia/ álbo Pánie Wóycie/ ten Sąd dobrze iest zágáióny/ według Vstaw y Práwá Césárskiégo.

Iáko Obżáłowány ma być do Pręgierzá álbo do słupu przywiązan.

ARTIC: LIIII.

GDy iuż przećiw Obżáłowánému ma być ná gárdle ostáteczné skazánie vczynióno/ według Sentencyéy dobrze przed tym vważónéy/ obyczay iest z dawná/ że Złoczyńce tym czásem do Pręgierzá álbo słupu przed skazánim/ álbo też y po skazániu przywiezuią ná Rynku/ álbo tám ná tym mieyscu/ gdzieby ode wszytkich Ludzi mógł być widzian. A ták/ ponieważ ten obyczay nie iest szkodliwy/ może záchowan być. Gdzie też inny obyczay około tego iest/ tedy sye ták záchowáć/ iáko gdzie obyczay nieśie.

Obżáłowány álbo Złoczyńcá/ iáko ma być przed Sąd przywiedzióny.

ARTIC: LV.

Sedzia/ gdy iuż ták Sąd porządnie zásiedzie/ álbo Woyt/ ma roſkázáć Opráwcam á Ceklarzóm/ Złodzieiá dobrze związąnégo/ przed Sąd przywieść/ y postáwić.

Jáko ten Złoczyńcá wobec przede wszytkimi ma być obżáłowan.

ARTIC: LVI.

PRzy tákowym obżáłowániu/ które sye przede wszytkimi dziać ma/ ten porządek ma być záchowan/ który ná którym mieyscu w zwyczáiu iest: to iest/ ma Powodna strona/ álbo ten co obżáłowal/ przy tym być/ y instigowáć. Ale gdzieby Obżáłowány niewinnym był náleziony/ á strona też przeciw niemu instigowáć á Práwá dostáć nie chciáłá/ tedy tákowégo obżáłowánia/ przede wszytkimi wspomináć nie byłaby potrzebá.

O Prokuratorach.

ART: LVII.

PRokurator/ kożdey Stronie która tego

ra tego potrzebuie/ z Vrzedu á od Sądu ma być dan. A tákowi Prokuratorowie máią być przysiegli ná tho/ że spráwiedliwośći á prawdy według Práwá pospolitégo/ y tych Vstaw/ máią y powinni bedą bronić/ y iey sye we wszytkim dzierżeć: á iż niemáią swoim wiedzenim á chcenim ni w czym spráwiedliwośći przeszkádzáć/ áni iey wywracáć/ którą Przysiege ma Sedzia álbo Vrząd od nich przyymowáć/ y im wydáwáć. A ieśliżeby ten Prokurator który od strony rzecz spráwuie/ ták iáko ná niektórych mieyscách ten obyczay iest/ był ieden z pośrzodku tych którzy ná Sądzie śiedzą/ álbo z Przysieżników: niema do tego być przypuszczon/ żeby był przy tym/ gdy drudzy bedą sye około tego námáwiáć y rádzić/ iákoby mieli Skazánie vczynić/ álbo Sentencyą ferowáć. Drudzy iednák Przysieżnicy y Sedziowie/ máią dáley przedśie postepowáć/ á ma ná kożdégo woley to być/ ták obwinionégo/ iáko tego który żáluie/ Prokuratorá sobie/ bądź z Przysieżników/ bądź którégokolwiek innégo obráć/ álbo też może y sam rzecz swoie spráwowáć. Ale gdzie tákowégo obierze/ któryby niebył z pośrzodku Przysieżników/ álbo któremuby przed tym iuż od tegóż Sądu Przysiegá nie byłá wydána: tedy ten kożdy ma pierwey przy-

wéy przyśiądz/ nizli pocznie rzecz ſpráwowáć/ ták iáko wyſzéy wypiſano. A dla tego żeby porządnie/ á co naykrócéy ſkárgi y inné ſpráwy przed Sądem póydź mogly/ Prokurator kiedy ſkárge kłádźie/ miáſto tego od kogo rzecz ſpráwuie/ żeby go iego przezwiſkiem czeſto wſpóminác nie trzebá było/ ma kłáść Litere A. á miáſto Obżáłowánégo B. A gdźieby vczynek ten zły/ iáko zbóyſtwo/złodźieyſtwo/zámordowánié/álbo ſpalenié/ tákże y inné/ miał wſpóminác/ ma miáſto tego kłáść Litere C. á zwłaſzczá gdźie ſkárgá idźie z Vrzedu á z poruczenia Sądowégo/ tám ma być tho obſerwowano/ żeby w tákowéy Akcyéy kłádźióno/ Actio, álbo ſkárgá od Vrzedu/ á przy tym Imie tego co żáluie.

Skárgá przez Prokuratorá z Vrzedu dánégo/ álbo téż którégo ſobie stroná obierze/ tym obyczáiem ma być czynióná.

ARTIC: LVIII.

P: Sedźia/ Powodna stroná A. żáluie ſye ná tego Złoczynice B. który thu ſtoi przed Są-

przed Sądem/ o vczynek iego/ y złoczyńſtwo C. które vczynił/ według téy Akcyéy/ álbo obżáłowánia/ które przed tym przed námi ieſt vczynióné/á przełożóno: Przeto żądam żebyście według poſpolitégo Práwá/ á opiſánych chwálebnych Vſtaw Céſárſkich/álbo y téy ſławney Korony/ które około tákowych rzeczy/ iákoby ſłuſznie byli karáni/ ſą doſtátecznie vczynióné/ z pilnośćią iego vczynek zły vważywſzy/ á winnym go byc vznawſzy/ ſpráwiedliwym Skazánim ſwoim/ ſkáráć roſkazáli/ ták iáko według porządku tego Práwá/ ſłuſznie tho być ma.

IEſliżeby Prokurator tymi ſłowy tego obżáłowánia przełożyć nie vmiał/ tedy możeią ná piſmie dáć/ á ty ſłowá przy tym powiedźieć: P. Sedźia/ proſze żeby tho obżáłowánie strony Powodnéy/ z téy kárty było przeczytano.

Obżáłowány/ przez ſwégo Prokuratorá iáko ma mówić.

ARTICVL LIX.

IEſliże Obżáłowány przed tym iuż przyznał ſye/álbo z doſtátecznych dowodów

wodów iuż ſye nań pokazáło/ że winien/ ták iá-
ko wyſzéy/ gdźie ſye wypiſuie o dowodźiéch y o
wyznániu/ ſzérzéy to wypiſano: tedy innégo ſye
nic niezéydźie mówić/ iedno miłośierdzia á łá-
ſki od niego Prokurator prośić ma. Ale gdźieby
Obżáłowány álbo ſye znáć niechćiał/ álbo przy-
znawſzy ſye przed tym/ potym przyczyny tákié y
dowody vkázowal/ przez któréby rozumiał/ żeby
ſye odwieść/ á ſkaránia vydź mógł: może Pro-
kurator thym obyczáiem niżéy wypiſánym/ od
niego Spráwe dáć/ vżywáiąc tych Liter/ iáko
wyſzéy okazano/ miáſto wymienienia ſtron: to
ieſt/ miáſto Obżáłowánégo B. tego co żáluie A.
á miáſto wyſtepku C. o który ſkárgá vczynióná.
C. kłádąc tym obyczáiem.

PAnie Sedźia/ ten to B. obżáłowány/ ku
temu vczynku álbo złoczyńiſtwu/ którym
go obżáłowano od A. Powodnéy ſtrony/ żeby
C. vczynił: opowiáda/ bróniąc ſye/ y niewin-
nośc ſwą okázuiąc/ tym wſzytkim/ co przed tym
od niego powiedano y przełożóno/ proſząc żeby
zá vważenim tego wſzytkiégo/ y nieſłuſzné ob-
winienié/ y niewinnośćiego/ z pilnośćią od was
byłá vważóná/ á przez Dekret y Skazánié Prá-
wá oſtáteczné/ żeby z tego wyzwolón był/ á żeby

nakłády/ vtráty/ y ſzkody/ które zá tym nieſłu-
ſznym obwinienim przed Práwem podiąć mu-
śiał/ iemu ſye náwróćić mogły/ od tego co go
ták oſkárżył: dla tego/ áby Práwá doſtał/ żeby
był obreczón.

GDźieby Prokurator tákowéy Odpowie-
dźi od Obżáłowánégo wymówić ſłowy
nie vmiał/ może ná piſmie podáć Sądowi/ á
przy tym to powiedźieć: Pánie Sedźia/ żeby te
to Odpowiedź á proſbe Obżáłowánégo/ z téy
kártki Piſarz przede wſzytkimi z roſkazánia wá-
ſzégo przeczytał. A Sedźia zá tákowym żądá-
nim ma roſkázáć Piſárzowi/ żeby te kártke prze-
czytał.)O(OO)O(OO

Obżáłowány gdy ſye tego przy/ ku cze-
mu ſye przed tym przyznał/ álbo
ná co dowód ſłuſzny ieſt.

ARTIC: LX.

GDźieby Sedźia porozumiał/ że
Obżáłowany przyznawſzy ſye przed tym
w rzeczy dowodnéy/ á która ſye iuż doſtátecznie
nań pokazáłá/ tylko dla tego ſye przał/ żeby prze-

włokę mieć mógł/ a żeby ſpráwiedliwość y ſłuſzné karánié ſye zwlokło. Ma Sędzia z tymi dwiemá Ráycy álbo Przyśiężniki/ ktorzy tákowé iego wyznánie/ bywſzy przy męce/ álbo oprócz męki ſłyſzeli/ rády ſzukáć v mądrych/ á w Práwie biegłych Ludźi. A ponieważ ći dwá Przyśiężnicy/ w tákowéy przygodźie nie świádczą iáko Swiádkowie/ ále iáko Sędziowie/ y nie máią przeto być od drugich odłączeni/ gdy Skazánié ma być vczynióno. Bo przygadza ſye/ że drugi tego wſzytkiégo/ ku czemu ſye znał ná męce/ przy ſye y odwoływa: ták iáko przykład tego kłádźie ieden/ wypiſuiąc/ Ze iednégo trzy rázy męczóno/ á po káżdym męczeniu tego ſye wſzytkiégo przał/ ku czemu ſye ná męce przyznawał: á iż ná koniec/ gdy nie możóno ná nim nic tákowégo wymęczyć/ że go wolnym vczynióno.

Káth álbo Ceklarze/ żeby mogli być beśpieczni/ ma obwołano być.

ARTIC: LXI.

GDy iuż Sędzia vczyniwſzy ſkazánié/ láſkę złamie/ álbo rózgę/ á Káth

ma Złoczyńce wieść ná to mieyſce/ ná ktorym ma być ſkarán/ ma być wołano przede wſzemi Ludźmi/ y oznaymióno/ mocą á z poruczenia zwierzchniégo Vrzędu/ pod ſkaránim ná gárdle/ żeby żaden nieśmiał Kátowi niwczym przeſzkádzáć/ áni ſye nań rzucáć/ álbo chćieć Złodźieiá odbijáć/ choćiaby też y w czym zá przygodą pobłądźił. A wſzákże tu w Polſcze tego nie czynią/ bo ſye niezdá zá potrzebné.

Niepotrzebné pytánia w Sądźie/ máią być pokázóné.

ART: LXII.

POniewaz ná wielu mieyſcách záchowywano pytánia wiele/ niepotrzebnégo á zbytniégo/ które nietylko nie pomagáło ku wywiádowániu prawdźiwéy rzeczy/ ále owſzem prze nie Spráwiedliwość y Práwo ſye odwłoczyło/ á niepotrzebnie czás zwłoczył. Przeto tákowé wſzyſtki pytánia niepotrzebné/ które Spráwiedliwośći przeſzkadzáią/ zwłoczą: á od ludźi chytrych y wywrotnych/ vmyślnie ku przewleczeniu Práwá/ á vpléćieniu Controuerſiéy/ czynióne bywáią/ máią być pokázóne y zá=

powiedźiáné. A Vrząd gdźieby tego ná któréy stronie doświádczył/ ma to srodze zástánowić/ y skáráć tákowégo/ któryby zá przeszłym vpomienienim niechćiał sye od tego zdźierżéć/ tylé rázów iléby sye potym tego dopuśćił.

O Spowiedźi y Nápominániu/ któré po Skázániu ma byc vczynióno.

ARTIC: LXIII.

Gdy iuż Dekret álbo Skazánié ná śmierć ostáteczné wynidźie przećiw Obwinionému/ ma byc tego dopuszczóno/ żeby mógł grzéchów swoich sye wyspowiedáć/ y od niego iákoby z dobrą nádźieią ná śmierć miał idź/ áby náuczón y vpomionión był/ á przynamniéy ieden álbo dwá Kśieża/ gdy go iuż ná śmierć wiodą/ máią przy nim być/ y prowádźić go áż ná mieysce/ przekłádáiąc drógę zbáwienną/ zá żálowanim grzéchów iego/ á zasługámi Páná Krystusá Zbáwićielá nászégo/ ták żeby z dobrą pámięcią y nádźieią/ to co zásłużył/ żeby ćierpiał.

Spowiednicy álbo Kśięża/ nie máią nikogo vpominánim swoim do thego przywodźić/ żeby sye przał/ álbo odwoływał thego/ ku czemu sye piérwéy przyznał.

ARTIC: LXIIII.

POnieważ niesłuszná y niepobożna rzecz to iest/ żeby złé vczynki á spráwy ku szkodźie Rzeczypospolitéy były zákrywány: y nie przystoi tho nikomu/ przéć sye tego co prawdá iest/ á prawdę fałszem zákrywáć/ álbo komu żeby ták czynił/ ná tho rádźić y perswádowáć/ ták iáko też y wyszéy tego dotknióno. Przeto Spowiednicy á Kśięża/ nie máią Złoczyńców do tego przywodźić/ żeby rzeczy przed tym wyznánych á doświádczónych przeli sye/ á odwołánié czynili/ chcąc w tym y swé złé spráwy/ y drugich/ ná któré co tákowégo wiedząc wyználi/ zákryć.

Ci którzy bluźnią przećiw Bogu/ iáko máią byc karáni.

ARTIC: LXV.

GDźieby kto plugáwymi vſty/ á złym y zuchſáłym ſercem/ Pánu Bogu tho przyczytał/ co przyczytano być niema/ álbo vymował tho/ co niema być vymowano/ ku vbliżeniu á obrażeniu Swiętéy Wſzechmocnośći á dobroći iego/ álbo też żeby co nieprzyſtoynégo á nieſłuſznégo przećiwko Pánnie Máryéy mówił/ álbo ſpráwam Bożym/ którymi ón zbáwienié Ludzkié ſpráwowáł/ tákowy kożdy bluźniércá/ ma wſzedźie być przez Vrząd winowan/ y dla tego/ według vznánia winnośći álbo wielkośći grzéchu iego/ też według baczenia ná Stan y ná Oſobe iego/ ná zdrowiu álbo też y ná gárdle ma być karan. A gdźieby tákowy iuż poiman był/ á wſádzón/ ma Vrzędowi być oznaymióno/ á Sędźia álbo Wóyth/ według Informácyéy á Náuki od Vrzędu dánéy/ ma w tym ſye záchowáć/ ták żeby tákowé bluźniérſtwo według Práwá było ſkaráné/ á żeby tákowé rzeczy á grzéchy miedzy Ludźmi ſye nie mnożyły.

Ci co Ludźi truią/ iáko máią być karáni.

Gdźieby

ARTIC: LXVI.

GDźieby ná kogo pewnie to doświádczóno/ że ſye z tákimi rzeczámi obchodźi/ á tym żeby komu vſzkodźił/ tákowy ma być karan/ á ogniem ſpalón. Ale gdźieby v kogo náleźióno trućizne/ á będąc w tym podeyźrzany/ nie nálázłoby ſye iednák/ iżeby iáką ſzkode ná zdrowiu tym komu vczynił/ tákowy ma być karan/ ále nie ná gárdle/ iedno według ſłuſznégo wyznánia Vrzędu/ á mądrych Ludźi. A w tákowych przygodách/ Sędźiowie álbo Vrząd/ máią ſye drugich w thym biegłych rádźić/ coby tákowy záſłużył/ ták iáko niżéy ſzérzéy o thym wypiſáno/ gdźie ſye Náuká dáie/ iákoby Sędźiowie mieli ſye rádźić.

Skaránié iákowé ma być przećiwko tym/ którzy Kárcki/ Kśiegi porzucáią/ vkrycie/ ſrómocąc Ludźi/ y ná pocżćiwość czyie tym obyczáiem ſye cárgáiąc/ iáko to Láćinnicy zową/ Fámoſi Libelli.

ARTIC: LXVII.

Ktobykol=

KTobykolwiek wypuścił Xiążki iákié/ álbo pisánié/ tárgáiąc sye ná czyie dobrą sławe y poczćiwość vkryćie/ nie podpisawszy sye Jmieniem álbo Przezwiskiem swym/ niesłusznie á niewinnie: ták żeby ten zesromocóny/ á tym obyczáiem nágánióny/ mógł snadź prze to/ ku skarániu iákiému ná zdrowiu/ ná dobrey sławie swoiey/ iteż ná gárdle przydź: tákowy kożdy złośliwy á niecnotliwy potwarcá/ zá pewnym dowodem á doświádczenim tákowégo złego vczynku/ według opisánia Práwá/ ma tymi obyczáymi skaran być/ y to wszytko ćierpieć/ ku czemu ónego niewinnégo złośliwym á zdrádliwym oskárżenim/ y osławienim/ chćiał przywieść. A choćiaby też y to osławienié á pisánié potáiemné było prawdziwé/ tedy sye nie godzi tym obyczáiem kogo lżyć/ álbo sye tym nád nim mśćić: iednák ten co ták złośliwie á vkryćie osławił y opisał/ ma według vznánia Vrzędu być skaran/ gdyż to iest bárzo szkodliwa rzecz zdrádliwie ná czyie sławe sye tárgáć.

Skaránié tych/ którzyby Monete sfálszowáli/ álbo nie máiąc ná tho Przywileiów y dozwolenia Wierzchniégo Páná/ Mynice bili.

ARTIC: LXVIII.

MYnicá/ trzemi obyczáymi bywa fálszowána. ¶ Naprzód/ gdy kto pod Herby á Znáki cudzymi Mynice biie. ¶ Druga/ gdy kto Máteryey álbo Metállów nie dobrych do tego vżywa. ¶ Trzecia/ gdy kto Mynice biie pod mnieyszą wagą niżliby miáłá być. ☞ A ći wszyscy tym obyczáiem máią być karáni. ¶ Ten co fálszywą Mynice biie á czyni/ álbo tákowey Mynice náodmieniawszy y nabywszy/ miedzy Ludźi ią wypuszcza/ chcąc y wiedząc/ ku oszukániu bliźniégo/ á pożytku swe°/ ma być ogniem ná gárdle karan/ á żywo spalón być. A ktoby tákowégo w dómu swym/ wiedząc to nań przechowywał/ á iemu mieszkánia dozwalał/ tákowy ma ón dóm álbo mieszkánié swoie traćić. ¶ Ći co Mynice biią/ zá mnieyszą wagą y podleyszą niżliby miáłá być/ nie máiąc ná to Przywileiów álbo dozwolenia: máią być według vrádzenia Vrzędu/ y wielkośći zásłużenia/ ná máietnośći/ ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karáni. ¶ Ale ći którzy cudzą Mynice obrzymáią/ álbo wywarzánim psuią/ álbo też lekceyszą czynią/ y podleyszą z lepszey/ máią nietylko ná

máietnośći/ále y ná gárdle przy tym być karáni/ według wielkośći obwinienia/ á vznánia Vrzedowégo. ¶ Ale gdźieby dowiedźiano ſye/ że kto zá dozwolenim Vrzedu/ tákowé rzeczy czyni/ tedy ten Vrząd tráci ty Przywileie á wolnośći/ zá którymi wedle Przywileiów/ wolno im było Mynice bić.

Jáko máią być karáni ći/ którzy fálszuią Miáry/ Lokćie/ Wagi/ Funty/ álbo też Kupie/ Towáry. ꝛc.

ART: LXIX.

NA kogokolwiek by doświádczóno/ á ón chytrze á złośliwie/ Miáry/ Wagi/ Kupie/ álbo inné przedáyné rzeczy/ sfálszowawszy/ vżywa tego/ álbo przedawa zá dobré á niesfałszowáné: tákowy kożdy ma być poiman/ y wſádzón/ ták iáko ná gárdło bywáią wſadzáni. A gdy ſłuſznymi dowody nań ſye to pokaże/ ma być z Miáſtá álbo z Ziemie wypowiedźian/ á ná ćiele miotłámi v Pręgiérzá ſkaran/ według wyznánia ónegóż wyſtępku. A ieſliżeby nie raz był w tym doświádczón/ może być y ná gárdle ſkaran.

Skaránié Prokuratorów/ gdy w czym wyſtępią/ iákowé być ma.

ART: LXX.

GDyby Prokurator w któreykolwiek Controuersiéy/ ták około Imienia álbo Máietnośći/ iáko około gárdłá/ rzecz ſpráwuiąc/ Strone álbo zdrádźił/ álbo podwód iáki á oszukánié/ ku ſzkodźie tego od kogo rzecz ſpráwuie/ vczynił/ á w tym go doświádczóno: ma naprzód ſzkode/ ku któréy Strone przywiódł/ nágrodźić/ á potym v Pręgiérzá ma miotłámi ſkaran być/ y ná koniec z Miáſtá álbo z Ziemie téy ma być wygnan/ według wielkośći wyſtępku á záſłużenia.

Jáko máią być karáni ći/ co przećiwko Przyrodzeniu grzeſzą.

ART: LXXI.

GDźieby kto tákowy nálezión był/ żeby álbo z bydlęćiem/ álbo chłop z chłopem przećiw przyrodzeniu ſpráwe miał/ tákowi máią ná gárdle być ſkaráni/ á według obyczáiá

ogniem máią być spaleni/ bez wszelákiego zmiłowánia y łáski: poniewasz tho hániebny y sromotny grzéch iest/ y ma być srodze karan.

Iáko máią być karáni ci/ którzyby z powinowátymi á krewnymi Biáłymi głowámi vczynek mieli.

ARTIC: LXXII.

Gdźieby ná kogo doświádczono/ iż z Pásierbicą swoią/ z Mácochą/ álbo z Iątrwią vczynek niepoczciwy miał/ álbo też z iákimi w Rodźie bliższymi Białymi głowámi: tákowi zá rádą Ludźi vczónych w Práwie/ á bieglych/ ma według z dawna opisánégo obyczáiu w Césárskim Práwie/ karan być.

Iáko ci máią być karáni/ którzy cudze Zony/ Pánny/ álbo y Biáłe głowy/ gwałtem á mocą biorą/ y vnaszáią.

ARTIC: LXXIII.

Gdźieby kto cudzą Zonę/ álbo też Pánnę nie wydáną zá Mąż/ nád wolą

Męzá iéy/ álbo Oycá/ mocą wźiął/ y vniósł: á Mąż álbo y Oćiec onéy Dźiéwki/ chociaby też Mátká y oná sámá Pánná przyzwoliłá/ á z iéy wolą sye to stáło/ tego sye żáłował/ y żądał/ żeby tákowy skaran był: ma ten Obwinióny/ gdy sye to nań vkaże/ według nárządzenia á opisánia Práwá/ dostátecznie skaran być/ zá rádą á náuką Ludźi w Práwie biegłych.

Ci iáko máią być karáni/ którzy po dwu álbo po trzech Zonách miéwáią.

ARTIC: LXXIIII.

Gdyby ná kogo dowiedźiano sye/ że máiąc przed tym żywą Zonę/ z drugą slub brał: álbo też Zoná máiąc piérwszégo Męża/ że drugiégo poięłá: tákowy vczynek wietszy y hániebnieyszy iest niżli Cudzołostwo/ zá który ácz Práwo Césárskié nie wypisáło/ żeby kto karan być miał ná gárdle/ ten co sye go dopuśći/ wszákóż zá słuszné sye widźi/ żeby tákowy káżdy/ którzyby sye tego vmyślnie ważyć á dopuśćić śmiał/ ná gárdle o to karan był/ ták iáko o iáwné Cudzołostwo.

Ci którzyby Zone álbo Dziewki swé/ álbo iákiekolwiek Przyiaciółki/ zá pieniądze/ y dla srómotnego pożytku/ drugim zwodźili/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXV.

Ktoby Zone swoie/ Dźiéwke/ álbo krewną á powinowátą/ dla srómotnégo pożytku zwodźił/ y iéy sye kurwić dopuśćił/ álbo też iákimkolwiek obyczáiem dźiećiam swoim/ żeby do tego przyczyne dawał/ iákoby co nierządnégo/ á przećiwko Bogu/ opuśćiwszy wstyd/ wdáwáć sye zá dáry/ álbo iákóżkolwiek miały: tákowy kożdy ná czći/ y ná zdrowiu/ á ná gárdle/ według nálasku pospolitégo Práwá/ ma być karan.

Iáko zwódnicy álbo zwódnice ty które przyczyne Cudzołostwá dawáią/ máią być karáni.

ARTIC: LXXVI.

Poniewaz wiele sye tego tráfia/ że proste á vczciwé Białé głowy/ á nabarźiéy Pánny á Dźieweczki/ prze złych á niecnotliwych ludźi/ ták miedzy Meżczyznámi/ iáko Białymi głowámi/ stáránié iteż namowy/ zápámietawszy swoiéy poczćiwośći/ w łotrostwo á niepoczćiwé obcowánié sye wdawáią/ y zwodzony bywáią. Przeto wszyscy zwódnicy y zwódnice/ y ći którzyby w domiech swych o tym wiedząc/ tego dopuszczáli/ álbo zá przenáiećim/ tákowych rzeczy przeglądáli/ według vznánia występku á przewinienia/ zá rádą w Práwie biegłych/ máią ták być karáni/ żeby sye nie mnożyli/ y máią tákowym vszy vrzynáć/ miotłámi ié v Pręgierzá bić/ y z Miástá wypowiedáć.

Ci którzy Ludźi podburzáią/ á miedzy Ludźmi Sedicyę czynią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXVII.

Gdyby kto w Ziemi/ w Królestwie/ álbo też w Mieście/ á w społeczności iákiéy Ludźi/ przećiwko Vrzedowi á zwiérz-

chnośći/ poburzenie iákie/ álbo potáiemne Sedicyę czynił/ á toby ſye nań pewnie vkazáło/ tákowy według záſłużenia á wielkośći wyſtepku/ czáſem ná gárdle/ czáſem też miotłámi v Pręgierzá/ ſkaran być ma/ y z Ziemie álbo z Miáſtá wypowiedzian/ gdyby tákowe podburzenie czynił. Ale Vrząd przy karániu tákowych Ludźi/ ma bácznie á mądrze poſtepowáć/ żeby krzywdá nikomu nie byłá vczynióná/ á Ludźie żeby ſye bárźiey z tego nie podburzáli.

Ci którzy ſwowolnie/ á nie zá przyczyną zbiegáią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXVIII.

POniewaź wiele ſye tego przygadza/ że drudzy zá zuchfálſtwem á ſwąwolą/ też bez żadney ſłuszney przyczyny/ vćiekáią/ á zbiegſzy pogróżki czynią: á do tych ſye vćiekáią ná ty mieyſcá/ gdźie rozumieią/ gdźie przechowánie iteż pomoc mieć mogą/ y czáſem tákowi Ludźiem wielkie ſzkody á obráżenia czynią/ á w niebeſpieczenſtwo przywodzą/ nie máiąc baczenia ná Rząd y Práwo. Przeto tákowi/ zá

zdráyce/ odpowiedniki/ á wſzytkich Ludźi weſpół zágubce/ máią być dźierżáni. A gdźieby z tych mieyſtc/ ná których przechowywánie y obróne máią/ zápámietawſzy Práwá y ſpráwiedliwośći/ nie chćieli ſye vſpráwiedliwić/ á nieprzeſtáli grozić y odpowiedáć/ á którego z nich doſtáną/ zárázem ma śćiet być/ y ná gárdle ſkaran/ iáko zdráycá á poſpolity ſzkódźcá/ y nieprzyiaćiel/ choćiaby też ónym odpowiedánim ſwoim ſzkody żadney nie vczynił. Tákże y ći karáni máią być/ ná którégoby ſye co tákowégo dowiedźiano/ żeby obmyſláli álbo przedśie bráć chćieli.

Ale gdźieby kto boiąc ſye vkwápliwégo á ćieſzkiégo ſkaránia/ á nie przeto/ żeby komu ſzkodźić miał/ vćiekł nie ná podeyźrzáne mieyſcá: tákowy nie záſłuży ták wielkiego ſkaránia. A ieſliżeby wątpliwość w tym iáka byłá/ máią Sedźiowie álbo Vrząd rádę w tym wźiąć od Ludźi biegłych á vczónych w Práwie/ ták iáko niżey będźie opiſano.

Zá innymi ćieſzkimi złoczyńſtwy/ które ſye porząd wypiſuią/ iákie karánie ma być czynióno.

Naprzód o tych/ którzy Ludźi potáiemnie truią.

ARTIC: LXXIX.

BDźieby kto kogo otruł/ á o zdro-
wie álbo y o gárdło przypráwił/ ma iá-
ko ten kto zámorduie/ w koło być wplecion/ ie-
ſliże Chłop ieſt. Niewiáſtá gdźieby w tym do-
świádczona byłá/ ma być vtopióna/ álbo iákim
kolwiek innym obyczáiem/ według ſwoiégo wy-
ſtepku/ ſkarana ná gárdle: ále pierwey niżliby
która tákową Oſobe ná gárdle ſkarano/ ma być
kléſzczámi rozpalónymi tárganá/ mniéy álbo téż
wiecéy/ według baczenia ná Oſobe/ y ná záſłu-
żenié: ták żeby drudzy tym przykłádem/ á ſrogo-
ścią ſkaránia/ od tákowych ſpraw odwiedźieni
byli.)X((X))X((X)

Mátki które Dźiecći ſwé trácą álbo zá-
bijáią/ iáko máią być karáné.

ARTIC: LXXX.

BJała głowá ieſliby która Płód
ſwóy/ któryby iuż żywy był/ á członki
ná nim było rozeznáć/ zábiłá: tá według oby-
czáiu/ ma żywo być zákopaná/ á palem przebi-
tá. Wſzákóż przeſtrzégáiąc tego/ żeby druga zá

ſrogośćią

ſrogośćią tákowégo ſkaránia/ w deſperácyą nie
przyſzłá/ może być vtopióna. Ale gdyby tákowy
okrutny vczynek w któréy Ziemi/ álbo w Mie-
śćie przygadzał ſye czeſto/ dla wietſzégo ſtráchu
y przykłádu drugim złym Białym głowam/ má-
ią być według wyſzéy opiſánégo obyczáiu kará-
ny: álbo tákowa Biała głowá/ pierwéy niżliby
ią vtopióno/ ma w ogniu roſpalónymi kléſzczá-
mi być tárganá/ według náuki á rády Ludźi w
Práwie biegłych. A ieſliżeby która Dźiécie po-
rodźiłá żywé/ á martwé potym náleźióno/ á óná
ié ſkryłá/ potym vkazáło ſye to/ zá wywiádowá-
nim z pewnych znáków/ które w tákowéy mie-
rze bywáią obſerwowáné/ że nie dawno poro-
dźiłá: gdźieby állegowáłá/ y tym ſye wymawiá-
łá/ że ták vmárłé porodźiłá/ ma być przypuſzczó-
ná ku wywodowi/ á ku vkazániu niewinnośći
ſwoiéy/ ſłuſznymi przyczynámi á dowody. Ale
bez ſłuſznych wywodów á świádectw/ niema
iéy w tym wiárá daná być. Bo gdźieby tákowa
wymowá mieyſce miáłá/ chćiałáby bez pochy-
by kożda ſye wymówić/ á z ſwégo złégo á okru-
tnégo vczynku oczyśćić: przećiw czemu/ wielki
to dowód ieſt/ że czuiąc ſye być brzemienna/ tego
kryłá/ vkrycie á potáiemnie porodźiłá/ nie we-
zwawſzy nikogo do tego/ á vmyślnie tego kryłá:

 y podo-

y podobieństwo á podeyźrzenie s tąd o sobie vczyniłá/ że tho Dźiećie zá iey pomocą z świátá zeszło/ á iż óná tym zámordowánim płodu swégo/ chćiáłá niecnote swą zákryć. A ták/ gdźieby tym obyczáiem swóy vczynek zákrywáłá/ á vpornie ná tym stałá/ zá ták słusznym podeyźrzenim/ á dowodem tego złégo vczynku/ ma być męką do tego przyćiśnióna/ żeby prawde wyznáłá: á gdy sye wyzna/ma ná śmierć być skazána/ y ták skarána/ iáko wyszey nápisano. Ale gdźieby watpliwa to rzecz iednák byłá/ á Vrząd nie mógł sye z tego wypráwić/ ieslize winná álbo niewinná iest/ nie skwápiáiąc sye/ máią wszytki podobieństwá/dowody y odwody spisáne być/ y Circumstáncye: á ma być rádá w tym wźiętá od biegłych á w Práwie vczónych Ludźi.

Białé głowy/ ktoré Dźieci swoie porzucáią ále nie zábiiáią/ iáko máią być karáné.

ARTIC: LXXXI.

Gdźieby ktora Dźiećie swé porzućiłá/ chcąc sye go záprzeć/ áni o nim niewiedźieć/ á Dźiećie to potym było náleźióno/ y wychowano/ á ná nie iednák zá czásem okazáło sye to/ y byłáby dowodnie w tym vznána/ ma według rády Ludźi w Práwie biegłych/ ále nie ná gárdle być karána. A ieslize Dźiećie to porzucóné/ pierwey niżliby sye o nim dowiedźiano/ vmárło: zá przyczyną iey porzucenia y odbieżenia/ według vznánia Ludźi w Práwie biegłych/ ma być ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karána.

Łotrowie/zábiiácze/á ći co Ludźi mordują/ gdźie obrony żadney á wywodu nie máią/ iáko máią być karáni.

ARTIC: LXXXII.

Kożdy tákowy/ ktory słuszney obrony á wywodu niema/ná ktorego sye vkaże/ że co tákowégo vczynił/ á vmyślnie kogo zámordował: według obyczáiá Ziem niektorych bywa karan/ wpleciením w koło. Ale według rożnośći zámordowánia/ może też y w karániu rożnośc być záchowaná. ¶ Ten ktory z rozmysłem vmyślnie Człowieká zámorduie/ma w koło wpleción być. Kto zábiie z gniewu álbo z vkwápli-

z vkwápliwośći/ á niema żadnéy innéy ná tho wymówki/ ma śćiet być. ¶ A gdźieby kto záczną iáką Osobe/álbo Páná swégo zámordował/ álbo też bliskiégo iákiégo Przyiaćielá/ á Krewnégo swégo: tákowému ma być przydano meki y trapienia/ tárgánim kléscząmi rospalónymi/ álbo końmi włóczenim/ żeby srogośćią tákowégo skaránia/ drudzy sye karáli/ á potym drudzy nie śmieli sye tákich złych rzeczy ważyć.

Gdy kto w obrónie bróniąc sye/ niechcąc kogo niewinnégo zábiie/ iáko ma być karan.

ARTIC: LXXXIII.

Gdyby kto bróniąc sye/ kogo niewinnégo zábił/zákłádáiąc sye/álbo z Arkábuzá wystrzeliwszy/ ná tego którégo gwałtowi á mocy sye odéymował/ á mógł tego słusznymi y prawdźiwymi dowody á świádectwy dowieść: tákowy niema być ná gárdle karan.

Gdy nie zárázem obráżóny álbo rániony vmrze/á wątpienié iákié w tym iest/ iesli od tych ran/ czyli zá inną przyczyną vmárł.

ARTIC: LXXXIIII.

W Tákowéy przygodźie/ z wysłucháńia pilnégo z obu stron/ z świádectwá/ y z dowodów/ y innych Circumstáncyy/ ták iáko wyszéy iest powiedziano/ á zwłaszczá z spráwy Lekárzów w tym biegłych/ y innych Ludźi którzy przy tym byli/ álbo wiedzą iáko po tákowym obráżeniu y ránieniu/ ten co vmárł/ chował sye: y z obaczenia czásu/ iáko długo potym żyw był/ vyźrzą álbo Sędziowie/ máią ráde wźiąć od Ludźi w Práwie biegłych/ iákieby Skazánié vczynić mieli. ¶ A gdy wielé ich iednégo ránią/ á ón potym vmrze/ tedy tylko ten ma o zámordowánié być karan/ ná którégo sye dowiedzą/ że mu śmiertelną ráne iedne álbo y wiecéy ich zádał.

Zábity iáko ma być ogladan Vrzędnie/ pierwéy nizliby go pogrzebiono.

ARTIC: LXXXV.

ZEby w tákowych przygodách/ któré niżéy opisano/dla lepszégo vznánia y wyro-

zumienia/ y tho nie było zániechano/ widźi sye być zá potrzebné/ żeby gdy ták zrániony Człowiek nie rychło vmrze/ przed pogrzebem iednák był ogladan/ ma Woyt ze dwiemá Przysiężniki/ y z Pisárzem tegoż Sadu/ á iednym álbo ze dwiemá Chirurgi/ álbo Bárwierzmi/ do tego vmárłego idź/ á wszytki rány iego y obrázenia z wielka pilnością ogledáć/ y ták iáko sye naydźie/ Pisarz ma to wszytko pilnie sterminowáć.

Ci którzy Złoczyńcóm pomoc iáką/ álbo przechowánie wiedząc o tym dawáią/ iáko máią być karáni.

ART: LXXXVI.

Gdźieby kto Złoczyńcy iákiemu/ ku wypełnieniu iego vczynku/ pomoc iáką wiedząc á chcąc dobrowolnie dał/ ku szkodźie komużkolwiek innému/ álbo iákimkolwiek obyczáiem iego foldrował/ tákowy ma srodze być karan : ále iáko wyszey powiedźiano/ według vważenia wielkości wystepku á vczynku/ karánie też ma być vmiárkowano.

Jáko ma być ten skaran/ który iáki vczynek chciał wypełnić/ ále niemógł.

Gdźieby

ARTIC: LXXXVII.

Gdźieby ná kogo vkazáło sye z tych rzeczy/ których do wypełnienia iákowégo złoczyństwá potrzebá/ że chce co złego wypełnić y vczynić/ á iż nád wolą iego cokolwiek do tego przeszkadza/ żeby niemógł tego co vmyślił ku końcowi przewieść : tákowé vmyślenié y przedśiewźiećié/ gdźieby sye słusznie pokazáło/ á dowody pewné ná to były/ ma być Criminaliter karan : ále według różności przedśiewźiecia/ y tego co vmyślił/ ma też różne być karánié : w czym Vrzad ma rády vżywáć Ludźi w Práwie biegłych/ y według náuki ich/ ták ná zdrowiu/ iáko ná gárdle/ karánié to exequowáć/ iáko táki vczynek zá przykład ma być/ iż ktoby komu zástąpił/ zámordowáć go chćiał/ á tego dowieść niemógł/ iuż tákowé chcenié stoi zá vczynek/ y gdyby go vłápiono/ ma być karan.

Ten komu Szátcláwe y Więźnie ku opátrzeniu á ku zámykániu poruczono/ gdyby którego vpuśćił/ álbo vmyślnie z więźienia wybáwił/ iáko ma być karan.

Jestliżeby

ARTIC: LXXXVIII.

Jesliżeby tákowy Stroż Wiezienia y Wiezniow/ ktoremu by tho poruczono/ wypuścił ktorego Złoczyńce co ná gárdło śiedział/ ma być o tho karan dostátecznie. Ale gdźieby Wiezień zá niedbáłośćią á niedoyźrzenim iákim tegoż komu tho poruczono/ z wiezienia sye wyłamał á vćiekł: ma thá niedbáłość iego też skarána być/ według rády á náuki w Prawie biegłych/ ále nie ták bárzo/ iákoby z vmysłu tho vczynił.

Náuká álbo Introdukcya/ iáko Pisárze tákowych Sadow máia Aktá/ to iest/ wszytke Sprawe á Controuersią stron popisowáć.

ART: LXXXIX.

Pisarz tákowy kożdy/ ma być náprzod do tego Sadu Przyśiegły/ á ma według tey Przyśiegi swey wszytki Akta/ oskárzenie/ dowody y odwody/ álbo Allegácye z obu stron vczynione/ z wielka pilnośćią/ wiernie á porządnie

porządnie spisowáć. ¶ Náprzod/ Skárge á Obżáłowánie przećiw Obżáłowánemu. A ieśliby sye przygodziło/ żeby ten co ná kogo żáłuie ná gárdło/ co wątpliwego powiádał/ á rekoiemstwá niemiał/ tedy pospołu z Obżáłowánym ma być wsádzon. ¶ A tho wszytko/ iákożkolwiek sye dźieie miedzy obiemá/ ma pilnie popisowano być przed meką: á tákowe popisowánie tych rzeczy/ ma być czyniono przy przytomnośći przynamniey Sedźiego sámego/ álbo tego co mieysce iego dźierży/ y dwu Przyśiezników. ¶ Potym ma też być nápisano/ iáko ten co żáłuie/ według porządku wyszey opisánego dowodźi/ álbo iáko dowodźi/ ieslize też rekoiemstwo mieć może/ álbo nie może: á ieśli dla dostánia Práwá/ dał sye pospołu z Obżáłowánym w więzienie wsádźić/ álbo nie. ¶ Z drugiey strony/ cobykolwiek Obżáłowány przećiw temu odpowiádał/ álbo állegował przed meką/ ma wnet zá obżáłowánim być popisano. ¶ A przy każdym tákowym Akćie/ Pisarz ma czás y godźine ktorego sye działo zápisáć/ y kto przy tym był/ álbo ná ten czás tych to rzeczy przesłuchawał/ á Pisarz sam swym Przezwiskiem ma sye podpisáć/ iż tego też sam przysłuchał/ á przy tym był. Gdźieby Obżáłowány nie znał sye ku temu czym go obżáłowano/ á

wano/ á potrzebá tego byłá/ żeby ſtroná Powo-
dna podobienſtwy/ dowody/ y świádectwem/
tego co powiáda/ dowodziłá y probowáłá/ co-
bykolwiek zá znáki/ zá dowody/ y zá podobien-
ſtwá állegowáłá/ á przed Vrzedem proponowá-
łá/ ma porządnie byc popiſowano.

A Gdzieby iuż według wyſzéy nápiſánéy ná-
uki/ y tego opiſánego porządku/ ſłuſzné do-
wody y podeyzrzenia ſye pokazáły/ á Obżáłowá-
nego według tego by vpomniono/ żeby niewin-
nosc ſwoie/ á odwody przeciw temu vkazał: te-
dy cokolwiek Obżáłowány ná ten czás ku ſwo-
iéy obronie powie/ álbo cobykolwiek ná nim ſye
wypytáć y wybádáć mogło/ ma wſzytko porzą-
dnie byc popiſano. Potym gdzieby iuż ku me-
czeniu przyſzło/ tho cobykolwiek Obżáłowány
powiedział/ á ku czemukolwiek by ſye przyznał/
álbo nie przyznał/ według pytánia á odpowie-
dánia iego/ dla gwałtownego wywiedzienia
prawdy/ ma byc porządnie popiſowano od Pi-
ſárzá. Ale gdzieby Obżáłowány vpornie ſye
przał tego wſzytkiego czym go obżáłowano/ á
Powodna ſtroná nań przedsie by dowodziłá/
to wſzytko ma byc porządnie popiſano y termi-
nowano: iteż ieſliżeby Vrząd dla doſtáteczniey-

ſzego wywiedzenia wſzytkich rzeczy/ á doświád-
czenia dowodów y odwodów/ Commiſſarze ná
to wyſádził/ máią ći Commiſſarze to wſzytko/
coby przed nimi ſye działo álbo mówiło/ porzą-
dnie kázáć ſpiſáć. ¶ Item, Jeſliżeby Obwi-
nióny znał ſye ku temu czym go oſkárżono/ ale
tákowe przyczyny y wymówki kładł/ ktoreby go
oczyścić y niewinnym vkázáć mogły: to też zá
wſzytkimi iego Proteſtácyámi/ dowody/ znáki/
podobienſtwy od niego przełożónymi/ ma byc
popiſano. ¶ Item, Jeſliżeby obwinienié ál-
bo obżáłowánie ſzło z Vrzedu/ to ieſt/ żeby ſam
Vrząd/ s kądkolwiek wywiedziawſzy ſye/ cho-
ciaby nie było tego coby nań żáłował/ przeciw-
ko niemu Akcyą inſtytuował: tedy cobykolwiek
Obżáłowány ku temu odpowiádał/ álbo iáko-
bykolwiek przećiwko niemu Akcyą inſtytuowa-
no/ ma wſzytko byc porządnie/ iáko y drugié rze-
czy/ popiſano. A tákowé popiſowánie tych w-
ſzytkich rzeczy/ y tákowégo Proceſſu/ bądź żeby
z Vrzedu pochodziło/ bądź też zá obżáłowánim
Powodnéy ſtrony/ ma byc wyſzéy opiſánym o-
byczáiem/ od Piſárzá co napilniéy á naznáczniéy
po Artykulech wypiſano: przypiſawſzy ku kożdé-
mu Aktowi czás/ to ieſt/ Rok/ Dzień/ Godzi-
ná/ którey ſye tho działo: y z wypiſánim wſzyt-

kich tych Osób/ które przy tym były/ álbo które świádectwo iákie dawáły. A ná koniec sam Pisarz/ iáko wyszey námieniono/ swoim Przezwiskiem ma sye ták podpisáć/ że ty wszytki rzeczy/ ták iáko nápisáne są/ słyszał/ przy tym był/ y swą reką podpisał; ták żeby z porządnego á dostátecznego popisánia tego wszytkiego Processu/ y cokolwiek sye działo/ Vrząd á Sedziowie/ iedno przeciw drugiemu conferuiąc y vważáiąc/ mogli spráwiedliwie á według Bogá skázáć/ álbo iesliżeby iákie wątpienie było/ y innych w Práwie biegłych á vczonych Ludzi/ mogli sye porádzić/ á náuke wziąć. A Pisarz w popisowániu tych wszytkich rzeczy/ ma pámietáć ná Przysiege y ná obowiązánie swoie/ żeby nic innego nie pisał/ iedno to co sye działo/ tymisz słowy/ y tym porządkiem/ nie przyczyniáiąc zá żadną przyczyną niczegosz/ áni też vymuiąc/ álbo co vkrywáiąc vmyslnie/ ku szkodzie którey stronie. A ty Księgi álbo Aktá/ w które sye tákowe rzeczy zápisuią/ wskoro po Sądzie/ álbo po odpráwieniu kożdego Aktu/ máią być zárázem zápieczetowány/ y dobrze schowány.



O Rzeczách krádzionych/ któreby przed Sąd przyszły.

ARTICVL XC.

Bdziby Rzeczy iákie krádzione/ álbo iákimkolwiek niesłusznym obyczáiem komu odiete/ przed Sąd były przyniesione/ á żeby Złoczyńce tego który ie pokradł przy nich nie dostano/ ma Sedzia álbo Woyt tákowe rzeczy ku sobie przyiąć/ á wiernie chowáć. A iesliżeby ten któremu zgineły/ o nich sye przypytawał/ prosząc żeby mu wydáne były: á słusznie tego dowodząc/ żeby iego własne były/ máią mu wydány być/ nie oglądáiąc sye ná to nic/ iże ná niektórych mieyscoch ten obyczay iest/ że Vrząd tákowe rzeczy sobie záchowywa/ bo to iest rzecz niesłuszna. Ale gdzieby rożnosć iáka około tych rzeczy byłá/ ma zá słusznymi dowody predka być vczyniona Spráwiedliwosć.

A Jesliżeby tráfiło sye około tákowych rzeczy Sąd ná tákowym mieyscu/ gdzieby Przysieżnicy predko zebráni być nie mogli/ ma Woyt álbo Sedzia/ dla vstrzeżenia wietszych Nakłádów/ te Controuersią do Rádziec/ álbo Wyż-

ſzégo Vrzedu tegóż mieyſcá odeſłáć. Ale ten
który ták bedźie odeſłan/ to ieſt/ Powodna ſtro=
ná/ ma pierwéy nizli ſye co pocznie Rekoiem=
ſtwo poſtáwić/ álbo przynamniéy przyśiądz/ iż
gdźieby do tego przyſzło/ żeby w ſwoiéy Akcyéy
vpádłá/ á ſtráciłá Nakłády wſzytki/ które dru=
ga ſtroná ná to vczyniłá/ nágrodźić ma. Tákże
y ſtroná Obwinióna/ ma ſye też zá wſzytki ſzko=
dy obrzeczyć. A tám gdy iuż Powodna ſtroná
dowiedźie/ y vkaże iże to iego włáſné rzeczy ſą
iemu pokrádźióné/ álbo iákimkolwiek obyczáiem
odieté/ według Práwá/ máią być iemu przyſą=
dzóné/ y wróconé.

ALe ieſliżeby ſtroná Odporna brőniłá tych
rzeczy/ obowiązawſzy ſye/ iáko przed tym
powiedźiano/ y obrzeczywſzy zá Nakłády/ á nie=
mogłá Przyśięgą álbo ſłuſznymi dowody tego
dowiéść/ że ſłuſznym obyczáiem tych rzeczy/ któ=
ré drugiému zginely/ nabyłá : álbo żeby ſye ná
nie s kądkolwiek dowiodło/ że wiedźiáłá iże to
krádźióné rzeczy ſą: tákowa ſtroná z tymi rze=
czámi wſzytki Nakłády około dochodzenia tych
rzeczy od ſtrony Powodnéy vczynióné/ ma kó=
niecznie nágrádzáć/ według nálaſku Vrzedowé=
go. Ale gdźieby ſye vkazáło/ że ten przy kim

ty rzeczy náleźióno/ nie wiedźiał o tym/ iáko ty
rzeczy zginely/ álbo iáko ich ten nabył/ od kogo
ié kupował/ tedy kożda ſtroná ma ſwé Nakłá=
dy. A Powodna ſtroná/ która tákowé rzeczy
zyſkuie/ ieſliżeby były kónie/ woły/ álbo iákież=
kolwiek Bydło/ á vkazáło ſye/ że ná nié iáką v=
tráte vczynióno/ ma to według vznánia Vrze=
du zápłácić. Albo też gdźieby żaden ſye do tych
rzeczy nie ozwał/ álbo obrzeczywſzy ſye ten v ko=
go ty rzeczy náleźióno/ nie ſtánął: ma Powodna
ſtroná/ ieſli iáki Nakład ná ty rzeczy od Vrzedu
vczynióno/ Nakład ten nágrodźić. Ponieważ
rzeczy ſwoie zyſkuie ſtroná Powodna/ gdźieby
iuż dowiodłá/ że to iéy włáſné rzeczy ſą/ á nie=
mogłá tego dowiéść y pokázáć/ iżeby złodźiey=
ſtwem iéy ty rzeczy zginely: á ſtroná która od=
powiáda/ mogłá przeciw niéy doſtátecznie do=
wiéść/ że ſłuſznym á poczćiwym obyczáiem tych
rzeczy nábyłá/ ták żeby różnosć y wątpienié w
tym było: ma Przyśięgá Powodnéy ſtronie być
ſkazána/ iáko ty rzeczy iéy krádźiónym obyczá=
iem zginely: á gdy przyśięże/ ma iéy w tym wiá=
rá być daná przeciw drugiéy ſtronie/ y rzeczy ty
máią być wróconé.

ANiema około tákowych rzeczy krádźiónych

żadna Præscripcya dawności czáſu mieć mieyſcá/ álbo dawność Poſſeſſiéy. Ale ieſliżeby ſtroná Powodna/ nie mogłá tego żadnymi dowody dowieść/ że tho iéy właſné rzeczy/ álbo iáko iéy ty zginely: ma ſtroná obżałowána być oczyściona/ y przy rzeczách zoſtáwiona/ á Nakłády też zá vznánim Vrzedu/ ná ſtronie Powodney máią być ſkazáné.

STroná Powodna/ gdzieby według wyſzéy opiſáney przygody/ nie mogłá bez wielkiey vtráty á nakłádu/ rzeczy tych o ktore idzie przed Sądem dochodzić/ álbo ieſliżeby było bydło iákié/ nie miáłá czym żywić á ſtráwowáć/ ták długo/ póki by dokończenie Práwá ſye nie ſſtáło/ ma być obrzeczona/ że iednák zá rozeznánim Vrzedu/ á ſkazánim/ gdy ſye Controuerſia dokończy/ będzie powinná ty rzeczy przed Vrzedem poſtáwić: á ieſliżeby według Práwá ná nie to przyſzło/ że y Nakłády wrócić/ á doſyć vczynić chce/ á przytym ieſliby tákowé rzeczy przed dokończenim Práwá pokazáły ſye/ álbo bydło pozdycháło/ tedy powinná będzie to wſzytko/ według vznánia Vrzedu/ záſtąpić. Co gdy vczyni/ dla vſtrzeżenia niepotrzebnégo nakłádu/ máią iéy tákowé rzeczy być wydáné zá tym obrzeczenim/

żeby po-

żeby powinná byłá ie ná czás náznáczony záś przed Vrzedem poſtáwić. A ieſliżeby obie ſtronie téy Condicyéy podawáły/ tedy ſtroná obżałowána/ ma przed drugą ku temu być przypuſzczona. A w tákowych Controuerſiách/ ieſliżeby ſye iákié wątpienié przygodziło/ ma też rádą náuká wzięta być/ od Ludzi w Práwie biegłych. A ieſliżeby vkazáło ſye ná kogo/ że tákowych rzeczy nieſłuſznym obyczáiem nabył/ á był w tym podeyżrzánym/ y Powodna ſtroná tego ſye domagáłá/ żeby iáko in criminali był ſądzon: Vrząd ma przeciw tákowému ták poſtępowáć/ iáko przeciw w złoczyńſtwie podeyżrzánému/ według wyſzéy opiſánego obyczáiu: gdzie ſye wypiſuie/ iáko ma być przeciw tym poſtępowáno/ ktorzy w złodzieyſtwie/ álbo w rozbóyſtwie ſą podeyżrzeni/ á zá iákowymi dowody może táki być meczon.

GDzieby zá tákowym poſtepkiem in criminali okazáło ſye/ że ty rzeczy Powodnéy ſtrony właściwé ſą/ á że ie iéy pokrádziono/ á oná żeby doſtátecznie tego dowiodłá/ máią zárázem być wrócóné/ bez nágrodzenia vtráty á nakłádu/ oprócz żeby ná Bydło koſzt iáki vczyniony był/

nión był/

nión był/ tedy ma wżdy ále nie zbytnim obćiążenim nágrodźić.

Maią też iáko y wyszey nápisano/ gdźieby strona która zá dostáteczným Rekoiemstwem/ dla vstrzezenia niepotrzebnego Nakłádu/ ty rzeczy przed przewiedźienim Práwá zábráć chćiáłá/ iey wydány być.

Gdźieby kto rzeczy sobie pokrádźiónych/ bez Práwá/ á nie vżywáiąc w tym Vrzedu/ od Złodźieiá álbo tego co pokradł/ sam dostáć mógł: tákowy nie iest nikomu zá to powinien/ y gdy sye iemu od Złodźieiá dosyć ostánie/ á bedźie chćiał ná tym przestáć/ niema go żaden do tego przyniewáláć/ żeby kogo nád wolą swoie/ dla pokrádźienia tych rzeczy obwinił. Ale Vrząd iednák/ żeby złodźieystwá y Złoczynice tego sye dowiedźiał/ niema ták tego zániechác/ ále ma przećiw niemu instygowáć/ y dostátecznym vznánim winnośći słusznie kárác.

Rzemieśniey Szubienice iáko máią budowáć/ którey dla karánia złych ludźi potrzebá.

Ná niektó-

ARTIC: XCI.

Na niektórych mieyscách iest obyczay/ że wszyscy Ciesle/ álbo też Murárze/ którzy pod iednym Práwem śiedzą/ á do niego przysłucháią/ gdy potrzebá tego iest/ żeby Szubienice nową zbudowano/ álbo stárey poprawióno/ powinni sobie pomoc. A ták/ gdy ich wiele bedźie/ nie máłego Nakładu ná nie bywa potrzebá/ który Nakład muśi ten czynić/ co ma Złodźieiá dáć obieśić. Ale poniewaz niesłuszna to rzecz iest/ żeby vtrat niepotrzebnych komu przyczyniano: przeto ma ten obyczay być pokázón. Ale Vrząd/ gdy tego potrzebá bedźie/ ma obesławszy wszytki Ciesle álbo Murárze/ którzy pod to Práwo przysłuszáią/ álbo też Woyt lósem miedzy nimi iednego álbo dwu obráć/ ábo też kilko/ którzy zá roskazánim Vrzedu/ máią the Szubienice zbudowáć/ á niema im wiecey płácóno być ná dźień/ iedno iáko obyczay iest płáćić/ pod ćieszką winą á karánim/ gdźieby ktory temu roskazániu dosyć czynić niechćiał. A Pan tego mieyscá/ álbo Vrząd/ ma ten Nakład sam podiąć/ y robote im płáćić/ bez obćiążánia stron. A gdźieby ieden Ciesla álbo Rzemieślnik potym śmiał drugiemu o to przygániáć/ á

iego tym sromocić/ ma przepáść Winę/ Grzywne złotá álbo śrebrá/ ktorey połowicę Vrząd weźmie/ á druga połowicá ma temu być daná/ ktoremu ten przygánił/ tylo rázow/ iloby rázow sye to tráfiło: á Vrząd sam tákowey winy wyciągáć ma pomoc. Ale gdzieby ten coby przygánił/ niemiał s kąd tey Winy dáć/ ma ták długo w więzieniu być dzierżan/ pokiby tego co obráźił nie przeprosił/ tymi słowy: Iże nie tym obyczáiem to mowił/ żeby miał iemu iáką przygánę czynić/ ná iego dobrym mnimániu á sławie. A poki sye dostátecznie nie obrzeczy/ że tym obyczáiem niema mu nigdy przygániáć/ álbo o nim tego rozumieć/ żeby iego dobrey sławie to co szkodzić miáło. A niema tákowego żaden w tym bronić áni zástepowáć/ pod przepádnienim teyże Winy/ gdzieby sye kto tego ważył.



☞ Dokończenie.